Rok X Czerwiec 1935 r. Nr. 6

MIESIĘCZNIK Diecezjalny Łucki

DZIAŁ URZĘDOWY

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej

Przemówienie i błogosławieństwo Ojca św., nadane przez radjo na zakończenie Jubileuszu Odkupienia przy nabożeństwie konkluzyjnem w Lourdes w dniu 28 kwietnia r. b.

Najukochańsi Bracia i Synowie, módlmy się do wspólnej Matki naszej:

Niepokalana Królowo Pokoju, ulituj się nad nami.
Niepokalana Królowo Pokoju, módl się za nami.
Niepokalana Królowo Pokoju, przyczyń się za nami.

O Matko litości i miłosierdzia, któraś towarzyszyła Synowi swemu najsłodszemu, gdy na ołtarzu Krzyża dokonywał Odkupienia rodzaju ludzkiego, i jako Współzbawicielka brałaś udział w Jego cierpieniach — tu zaś ze swej świętej groty raczysz błogosławić tylu z całego świata Biskupom i Kapłanom, podczas tego świętego triduum Ofiarę Krzyża odnawiającym — na wdzięczną pamiątkę Twoich łaskawych i dobroczynnych objawień tudzież na podziękowanie Bogu za zbawienne dokonanie Świętego Roku Odkupienia, — zachowaj w nas, błagamy i z każdym dniem pomnażaj nieocenione owoce Odkupienia i swego współcierpienia, a jako Matka wszystkich, spraw to, byśmy w czystości obyczajów i poszanowaniu życia, w jedności myśli i zgodzie serdecznej, pomyślności porozumienia narodów, w końcu darów pokoju bezpiecznie zażywali. Amen.

Przez modlitwy i zasługi Najświętszej Maryi zawsze Panny — świętego Michała Archanioła—świętego Jana Chrzciciela—śś. Apostołów Piotra i Pawła i wszystkich Świętych — Błogosławieństwo Boga Wszechmogącego Ojca i Syna i Ducha Świętego niech zstąpi na was — na całą Francję tudzież na Miasto i na cały świat i pozostanie na zawsze.

(Osservatore Romano z dd. 29—30 kwietnia 1935 r.).

Dekret erekcyjny wschodniego Kolegjum misyjnego św. Bazylego Wielkiego.

Ponieważ, za łaską Bożą, sławny klasztorz Panny Marji w Grottaferrata, który papieże rzymscy zawsze uważali za najpiękniejszy klejnot swej tiary, współzawodniczy z dawną chwałą i obfituje w powołania do zakonu św. Bazylego Wielkiego, którego mnisi, idąc za swym założycielem i wodzem błogosławionym opatem Nilem, zawsze trzymali się obrządku bizantyjskiego i teraz też ściśle go przestrzegają,—wydało się nam stosownem wskrzesić dom, który Bazyljanie mieli w Rzymie od początku XVII wieku aż do 1870 r. i urządzić go na wzór kolegjum misyjnego. Bazyljanie bowiem z klasztoru w Grottaferrata, pomnąc na przykłady swych poprzedników, patrzą na Wschód, jako na cząstkę wybraną winnicy Pańskiej, w której spodziewają się z pomocą Dziewicy Bogarodzicy zebrać plony obfite, nawracając na łono Kościoła braci zbłąkanych.

Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius Papież XI, łaskawie przychylając się do próśb Przewielebnego Superjora klasztoru w Grottaferrata, na audjencji danej Jego Eminencji Ks. Kardynałowi sekretarzowi św. Kongregacji Kościoła Wschodniego dnia 5 stycznia 1935 r., raczył potwierdzić erekcję w Rzymie przy św. Bazylim, nowego Instytutu pod nazwą „Kolegjum misyjne wschodnie św. Bazylego Wielkiego"; i zarazem polecił św. Kongregacji Kościoła Wschodniego sporządzić w tej sprawie dekret.

Nic nie może stanąć na przeszkodzie wykonaniu tego dekretu.

Dan w Rzymie, w gmachu św. Kongregacji Kościoła Wschodniego, dnia 30 stycznia 1935 r. w święto trzech powszechnych Doktorów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, według kalendarza obrządku bizantyjskiego.

A. Kard. Sincero, bp. Praenest, sekretarz.

I. Cesarini, asesor.

(Acta Ap. Sedis., 5.IV 35 str. 144.)

ŚWIĘTA PENITENCJARJA APOSTOLSKA

(sekcja odpustów)

Nadanie odpustów duchowemu nawiedzeniu Jezusa w Najśw. Sakramencie.

D E K R E T

Znana jest chwalebna praktyka wielu pobożnych chrześcijan, którzy,—nie mogąc z powodu choroby lub innej słusznej przyczyny pójść do kościoła i tam nawiedzić Jezusa wystawionego w monstrancji lub zamkniętego w tabernakulum (czegoby gorąco pragnęli), i w ten sposób dostąpić odpustów przywiązanych do takiego nawiedzenia,—starają się to nawiedzenie odprawić we własnym domu, albo tam gdzie ich przeszkoda zatrzymuje, w duchu wiary klękając przed Jezusem Chrystusem, rzeczywiście obecnym w Sakramencie Ołtarza, i odmawiając przepisane modlitwy, przekonani że Boski Odkupiciel tak łaskawie przyjmie to pobożne ćwiczenie, jak przyjmuje Komunję duchową tych, którzy nie mogą przyjąć Komunji sakramentalnej.

Te pobudki skłoniły Jego Świątobliwość papieża Piusa XI, którego cześć dla tego Sakramentu znana jest całemu światu chrześcijańskiemu i który niczego nie zaniedbuje, co mogłoby się przyczynić do pomnożenia czci i miłości ku Eucharystji, aby przywiązał specjalne odpusty do tego ćwiczenia, już bardzo rozpowszechnionego wśród pobożnych wiernych. Cho-

dzi tu bowiem o praktykę, która wprost dąży do tych celów i z tego powodu jest bardzo polecana przez mistrzów duchownych, jako że ożywia wiarę w tę tajemnicę i pobudza miłość i wdzięczność ku Odkupicielowi rodzaju ludzkiego, który w swej niewyczerpanej mądrości znalazł sposób pozostawania aż do końca wieków ze swemi stworzeniami, odkupionemi jego krwią Najdroższą, świadcząc że rozkoszą jego jest być z nimi.

Przeto na audjencji udzielonej dnia 23 lutego b. r. Kardynałowi Penitencjarjuszowi Większemu, postanowił, że wszyscy wierni, którzy w ten sposób odprawią przynajmniej sercem skruszonem nawiedzenie Jezusa Chrystusa w Sakramencie i zmówią modlitwy przepisane w breve apostolskiem z dnia 3 czerwca 1932 r., t. j. pięć Ojcze nasz, pięć Zdrowaś i pięć Chwała Ojcu do Jezusa w Sakramencie Ołtarza i po jednym razie te same modlitwy na intencję Ojca św., kiedy z przyczyn niezależnych od własnej woli nie będą mogli odprawić nawiedzenia w kościele,—„toties quoties" będą mogli uzyskać odpust częściowy 5 lat; odpust zaś zupełny, pod zwykłemi warunkami, raz na tydzień, jeżeli w tychże okolicznościach będąc, odprawiać będą codzień tego rodzaju nawiedzenie.

Niniejszy dekret będzie miał moc zawsze bez ekspedycji listu apostolskiego w formie breve i wbrew wszelkim przeszkodom.

Dan w Rzymie w gmachu św. Penitencjarji, dnia 12 kwietnia 1935 r.

L. Kard. Lauri, Penitencjarjusz Większy.
S. Luzio, Św. P. Regens.

(Acta Ap. Sedis 1.V. 35. str. 169).

Odpusty za nawiedzenie „siedmiu kościołów" w Rzymie

Św. Penitencjarja Apostolska (Sekcja odpustowa) dekretem z dnia 15 stycznia 1935 r. ogłosiła, iż Ojciec św. na audjencji dnia 12 stycznia r. b. postanowił, by

nadal ci wszyscy, którzy po spowiedzi i Komunji św. pobożnie nawiedzą jednego dnia, zgodnie z przepisem kan. 923 KPK., siedem bazylik rzymskich (św. Piotra na Watykanie, św. Pawła za murami, św. Jana na Lateranie, Najśw. Maryi P. Większej, św. Sebastjana, św. Wawrzyńca in agro Verano i św. Krzyża Jerozolimskiego) i w każdej Bazylice odmówią przed ołtarzem Najśw. Sakramentu pięć Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu i jedno Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu na intencję Ojca św., dodając jakąkolwiekbądź modlitwę do Najśw. Maryi Panny i do patrona tytularnego nawiedzanego kościoła, a w Bazylice św. Krzyża Jerozolimskiego, zamiast modlitwy do patrona tytularnego, „Wierzę" z wersetem: „Uwielbiamy Cię Chryste...", mogli pozyskać odpust zupełny za nawiedzenie każdej Bazyliki, tak jednak, że jeżeli w czasie nawiedzenia Bazylik zajdzie jakaś niezależna od nich przeszkoda do odbycia całej pobożnej pielgrzymki, pozyskali odpusty za nawiedzenia już dokonane.

Poza Rzymem można pozyskać odpust zupełny raz jeden za nawiedzenie siedmiu kościołów, mających specjalny w tym względzie indult, i przy zachowaniu wyżej podanych warunków, lub odpust cząstkowy 10 lat za samo nawiedzenie bez spowiedzi i Komunji św.

(Acta Ap. Sedis, t. 27, str. 60).

SWIĘTA KONGREGACJA SOBORU

Dekret o potrzebie ożywienia gorliwości w nauczaniu katechizmu

Kościół katolicki, stróż i nauczyciel prawdy Bożej objawionej, starając się jaknajlepiej wypełnić swe posłannictwo, już od początku uważał za jeden ze swych obowiązków katechizować za pośrednictwem swych sług ludzi, którzy przyjmowali naukę Chrystusową, zwłaszcza dzieci i prostaczków, ucząc ich niebieskiej mądrości, potrzebnej do zbawienia wiecznego.

To postępowanie Kościoła było roztropne. Albowiem cała wiedza chrześcijanina zawiera się w tem zdaniu Boskiego Odkupiciela: „Ten jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Tego, któregoś posłał, Jezusa Chrystusa” (J. 17, 3). Ta zaś wiedza jest zawarta właśnie w nauce katechetycznej, która mówi o samym Bogu, o Jezusie Chrystusie i jego nauce, dostosowując to nauczanie do wieku, zdolności i stanu każdego słuchacza. Otrzymując tę naukę, wierni otrzymują jasne i pewne prawidło wierzenia i postępowania.

Dlatego nauka katechizmu jest w Kościele katolickim uważana jakgdyby za ten głos, którym Boska Mądrość woła na ulicach: „Jeśli kto jest maluczki, niechaj przyjdzie do mnie” (Prov. 9, 4), jakgdyby za tę lampę „świecącą w ciemnem miejscu... dopóki jutrzenka nie wzejdzie” (1 Petr. 1, 19), jakgdyby za to nasienie i za ten kwas ewangeliczny, dzięki któremu wyrasta całe życie chrześcijańskie: albowiem każdy wierny, zaczerpnąwszy w tej nauce światło Bożej prawdy, normę Bożego prawa i pomoc łaski Bożej, może widzieć, jak ma postępować i mieć siły do spełnienia tego, co widzi. Ta nauka religji wszystkim przynosi wielki pożytek, ale najbardziej dzieciom i młodzieńcom, którzy są nadzieją przyszłości. Przedewszystkiem więc należy dbać o nauczanie katechizmu dzieci i młodzieży, zwłaszcza w tych czasach, kiedy wychowanie świeckie dzieci i młodzieży zaczyna się tak wcześnie, z powodu ogólnego pędu do nauki, wielkiej ilości szkół i konieczności lepszego przyswojenia sobie nauk. Byłoby nieroztropnem, wśród takiej ilości różnych nauk i zapału do ich zdobywania, zaniedbywać lub opuszczać naukę Bożą, którą zawiera religja.

Jasnem jest, że katolickie wychowanie i wykształcenie dzieci i młodzieży przyczynia się też i do dobra państwa. Zależy bowiem na tem i Kościołowi i państwu, aby obywatele oprócz ludzkiej nauki i państwowego wychowania przeniknięci byli też duchem chrześcijańskim.

Dlatego rozumiemy, z jaką miłością i mądrością, Kościół, mistrz prawdy katolickiej, przyjmując na siebie postać Chrystusa, woła: „Pozwólcie dziatkom przychodzić do mnie, a nie zakazujcie im; albowiem takich jest Królestwo Boże (Mr. 10, 14).

Ponieważ o tem wszystkiem dobrze wiedzieli Papieże, najwyżsi nauczyciele i wodzowie wiary katolickiej, więc zawsze zwracali baczną uwagę na te sprawy.

Pomijamy dawne czasy. W naszych czasach piękne świadectwo w tej sprawie znajdujemy w encyklice Piusa X „Acerbo nimis” z dnia 15 kwietnia 1905 r., w której czujny Pasterz, opisawszy pożytek z katechizmu płynący, zwraca uwagę na to, że w naszej epoce wiara osłabła a nawet prawie zamarła, ponieważ nauczanie katechizmu jest opuszczane lub dokonywane niedbale. Z tego powodu podaje przepisy, aby nauka ta była dawana dzieciom, młodzieży i dorosłym.

Te same przepisy ułożone w formie kanonów podaje kodeks prawa kanonicznego, w którym (lib. III, tit. XX, cap. 1) jest streszczone całe prawodawstwo Kościoła, dotyczące nauczania katechizmu.

Aby zaś był ktoś, ktoby czuwał nad wykonaniem praw Kodeksu i w razie potrzeby przypominał je, ustanowił Pius XI swem Motu proprio „Orbem catholicum” z dnia 29 czerwca 1923 r. Urząd Katechetyczny przy tej św. Kongregacji Soboru, którego obowiązkiem jest kierować i posuwać naprzód Akcję Katechetyczną w Kościele katolickim.

Z rozkazami i zachętami Papieży zgodne są troski biskupów, którzy organizują nauczanie katechizmu na synodach plenarnych i prowincjonalnych, na synodach diecezjalnych, na kongresach katechetycznych diecezjalnych lub narodowych.

Chociaż tak szczęśliwie zajęto się wszędzie tą sprawą, jednak z raportów tychże biskupów wynika, że nauczanie katechizmu napotyka jeszcze na wiele przeszkód. Przedewszystkiem ubolewania godne jest niedbalstwo rodziców, z których wielu, sami nie znając

religji, nie dbają o religijne wykształcenie dzieci. Jest to wielką przeszkodą, bo wbrew woli rodziców nie można dzieci nauczyć religji.

To zjawisko staje się szczególnie groźne tam, gdzie, jak to się dzieje w niektórych krajach, na skutek walk politycznych odmawia się Kościołowi prawa do chrześcijańskiego wychowania dzieci, albo to prawo się kwestjonuje. Rodzice pogrążeni w nieświadomości, przez słabość swej woli albo pod naporem samych wydarzeń, — ani nie opierają się niesprawiedliwym prawom, ani nie przykładają żadnych starań i zabiegów o nauczenie swych dzieci katechizmu.

W krajach zaś, gdzie katolicy mieszkają razem z niekatolikami i nie wahają się zawierać z nimi małżeństw mieszanych, przez współobcowanie małżonków często dzieje się tak, że i dzieci wpadają w lekceważenie rzeczy Boskich albo nawet od wiary odstępują.

Do tego dodać należy opieszałość dzieci i młodzieży, która czem innem zajęta, pociągnięta przez zabawy i ćwiczenia gimnastyczne, prowadzona, zwłaszcza w dni świąteczne, na widowiska światowe, przyczyniające się nieraz do rozluźnienia obyczajów, przestaje uczęszczać na parafjalne nauki katechizmowe, tak że już od wczesnych lat poczyna się i z dnia na dzień wzrasta to opłakane zapomnienie i zaniedbanie rzeczy Boskich.

A to zapomnienie i zaniedbanie tem większą szkodę wyrządza wierze wobec tego, że weszli na swiat wilcy drapieżni, nieoszczędzający owiec, wtargnęli podstępnie fałszywi nauczyciele, którzy hołdując bezbożności lub neo-pogaństwu, idąc za ludzkiemi zmyśleniami i szaleństwami,—usiłują chytrze pismami i działaniem obalić wiarę katolicką w Boga, Jezusa Chrystusa i w posłannictwo Kościoła; do nich też należy zaliczyć tych wszystkich, którzy zapaleni gorliwością w szerzeniu nieszczęsnego protestantyzmu, zachowując pozory nauki i pobożności chrześcijańskiej,—tak łatwo zwodzą nieuświadomionych i nieznających nauki ka-

tolickiej, a nawet i wiernych: prostaczków i niebacznych.

Chociaż biskupi i inni duszpasterze wiele czynią, aby to zło usunąć, jednak potrzeba, aby ta święta Kongregacja raz po raz zachęcała ich do nowych wysiłków i by oni sami używali coraz większych starań w tej sprawie, od której zależy wieczne zbawienie owiec im powierzonych.

Przeto wydało się św. Kongregacji stosownem,— wszystkim, do kogo te sprawy należą,—nowego dodać bodźca i niektóre rzeczy im nakazać, inne doradzić.

Najpierw więc, biskupi, zgodnie ze swem prawem i ważnym obowiązkiem im powierzonym, niech do dotychczasowej staranności, którą wykazywali w sprawach katechetycznych, dołożą jeszcze większą pilność i pracę: a więc według kan. 336 § 2 „niech dbają... aby wierni, zwłaszcza dzieci i prostaczkowie, otrzymywali pokarm nauki chrześcijańskiej; aby w szkołach dzieci i młodzież była nauczana według zasad religji katolickiej”; a skoro według kan. 1336 „jest obowiązkiem ordynarjusza zarządzać wszystko, co dotyczy udzielania ludowi nauki chrześcijańskiej”, przeto niech każdy ordynarjusz rozważy w Panu, co należy przedsięwziąć, co zarządzić w tej sprawie świętej i koniecznej, w jaki sposób swój cel łatwiej osiągnąć, stosując, w razie potrzeby, względem niedbałych i opornych kary Kościelne według kanonów 1333 § 2 i 2182; zapowiadając zaś pilnym nagrodę, mianowicie, że przy naznaczeniu na parafję i inne beneficja będzie przedewszystkiem brał pod uwagę staranność i gorliwość w nauczaniu katechizmu.

Proboszczowie i inni duszpasterze niech pamiętają, że podstawą całego życia chrześcijańskiego jest nauka katechizmu i że wszystkie ich myśli, starania i trudy powinny zmierzać do należytego jej przeprowadzenia.

Więc niech w czyn wprowadzą i ściśle zachowują przepisy kanonów 1330, 1331 i 1332 i, zwłaszcza w tej sprawie, niech się staną wszystkiem dla wszystkich,

aby wszystkich dla Chrystusa pozyskać i okazać się wiernymi sługami i szafarzami tajemnic Bożych, roztropnie bacząc, komu należy podać mleko a komu treściwy pokarm; a każdemu niech podają taki pokarm nauki Bożej, żeby przezeń duch się wzmacniał i żeby chrześcijanin o rzeczach religijnych nietylko coś niecoś wiedział lub spełniał je tylko jakby z nawyku odziedziczonego, ale żeby je tak poznał i tak w nie wniknął, ażeby w nim i w innych owoc przynosić mogły.

W tem najświętszem posługiwaniu, według kanonu 1333 § 1 „niech proboszczowie użyją pomocy kleru, zamieszkałego w parafji lub nawet, jeżeli zajdzie potrzeba, pobożnych osób świeckich a w pierwszym rzędzie tych, którzy są zapisani do pobożnego Stowarzyszenia Nauki Chrześcijańskiej lub do innego podobnego stowarzyszenia, założonego w parafji".

A wszyscy ci, czy to zaproszeni, czy też z obowiązku swego do pracy stający, niechaj chętnie, a nawet radośnie ofiarują swą pomoc w tem dziele, jako ochotni dawcy, których Pan miłuje.

W tem dziele tak zbawiennem, tak miłem Bogu, tak koniecznem dla dobra dusz, nie powino brakować pomocy zakonników (według kan. 1334), jeżeli ordynarjusz ich o pomoc poprosi, ci zaś, jeżeli będą zaproszeni, niech się cieszą, a nawet pragną być wezwani, aby zbierać zasługi, pracując nad zbawieniem dusz na tej części pola Pańskiego, gdzie żniwo wprawdzie jest wielkie, ale pracowników mało.

Wreszcie rodzice i ich zastępcy, od których w tej sprawie należy się spodziewać i wymagać skutecznej pomocy i poparcia, niechaj pamiętają, że według kan. 1113 „są najściślej zobowiązani wedle sił swoich dbać o religijno-moralne oraz fizyczne i społeczne wychowanie swych dzieci". Kanon 1335 przepisuje, że powyższy obowiązek należy wypełnić przez postaranie się o to, by dzieci przeszły kurs katechizmu, a kanon 1372 § 2 nakazuje dbać o chrześcijańskie ich wychowanie.

To wszystko, co przed chwilą tu streściliśmy, było już dawniej znane i rozumiane, ale pamiętajmy o aforyźmie: „repetita iuvant”, zwłaszcza jeżeli chodzi o taką rzecz, o której nigdy nie mówi się za wiele.

Ażeby to wszystko łatwiej było wprowadzić w życie na całym świecie, św. Kongregacja za zgodą Jego Świątobliwości papieża Piusa XI poleca we wszystkich diecezjach zastosować się do następujących zarządzeń:

I. W każdej parafji, oprócz Bractwa Najświętszego Sakramentu, ma być według kan. 711 § 2 ustanowione, i to jako mające pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi, pobożne Stowarzyszenie Nauki Chrześcijańskiej, jednoczące wszystkich, którzy mogą katechizmu uczyć albo przyczyniać się do szerzenia jego znajomości, a przedewszystkiem—nauczycieli, doświadczonych w umiejętności nauczania dzieci.

II. Podobnie też w każdej parafji, stosownie do okólnika, wydanego przez św. Kongregację do biskupów Włoch 23 kwietnia 1924 r., powinny być założone, jeżeli dotąd jeszcze nie uczyniono, parafjalne szkoły katechizmowe, w których pod kierunkiem proboszczów, według ustalonej metody, dziatwa i młodzież ma zdobywać znajomość prawa Bożego i wiary. Ażeby w tej sprawie usunąć zgubną opieszałość rodziców,—uważających, że ich dzieci nie są obowiązane do uczęszczania na katechizację parafjalną, dlatego że już w domu albo w szkołach publicznych pobierają naukę religji,—należy pilnie przestrzegać następujących przepisów:

a) stosownie do kan. 1330 proboszczowie nie mogą dopuszczać do sakramentu pokuty i bierzmowania tych dzieci, które nie otrzymały odpowiedniego przygotowania katechizmowego, jak tego wymaga dekret św. Kongregacji Sakramentów z 8 sierpnia 1910 r.; a te dzieci, które już przyjęły pierwszą Komunję św., niech proboszczowie starają się nauczyć katechizmu lepiej i obszerniej;

b) ciż proboszczowie, kaznodzieje, spowiednicy

i rektorzy kościołów, niech usilnie napominają, zwłaszcza rodziców, do wypełnienia tak ważnego obowiązku starania się „żeby wszyscy im podlegli lub ich opiece oddani gruntownie poznali naukę katechizmu" (kan. 1335), Mówi o tem także Benedykt XIV w encyklice „Etsi minime" z 7 lutego 1742 r. § 7: „Także i sam biskup może i powinien pilnie polecać kaznodziejom, aby w kazaniach przekonywali rodziców, że w ich interesie leży wpoić w dzieci zasady naszej religji; a jeżeli rodzice niezdolni są tego uczynić, niech przyprowadzają dzieci do kościoła, w którym są wyjaśniane przepisy prawa Bożego";

c) podobnie też proboszczowie i inni przełożeni z całej siły mają się starać, ażeby w najodpowiedniejszy sposób pobudzić dzieci do ochotnego uczęszczania na katechizację parafjalną; możnaby np. we wszystkie święta de praecepto odprawiać Mszę św. dla tych dzieci, przeprowadzać konkursy katechizmowe z nagrodami, obmyślać szlachetnie i umiarkowanie podawane przynęty i niespodzianki;

d) wreszcie niech proboszczowie dołożą wszelkich starań, by podczas wizytacji pasterskiej przygotowały się dzieci do złożenia ze swej umiejętności egzaminu przed biskupem, który przy tej okazji, stosownie do potrzeb, pochwali istniejący stan rzeczy, albo zarządzi jakieś ulepszenia i zmiany w sprawie katechizacji parafjalnej.

III. Ażeby zaś nauki religijne, udzielane dzieciom nie poszły później w zapomnienie w wieku dojrzałym, „zostało bowiem stwierdzone, że nietylko dziatwa i młodzież dorosła żyje w nieznajomości rzeczy Bożych, ale i mężowie w pełni sił a nawet i starcy wcale nie znają zbawiennej nauki, bo albo ich nigdy jej nie uczono, albo zapomnienie zatarło powoli ślady nauki, niegdyś zdobytej („Benedykt XIV, l. c., § 8), niech ordynarjusze diecezji pilnie czuwają, ażeby był przez proboszczów święcie zachowywany przepis kanonu 1332, nakazujący im „w niedziele i święta obowiązujące wy-

kładać katechizm wiernym dorosłym, słowami dostosowanemi do ich poziomu umysłowego". W tej sprawie, jak Pius X zarządził we wspomnianym liście okólnym „Acerbo nimis" „niech się posługują katechizmem trydenckim w takim porządku, żeby w czterech lub pięciu latach wyczerpać i omówić wszystko, co się odnosi do symbolu wiary, sakramentów, 10 przykazań, modlitwy i przykazań kościelnych", jak również o radach ewangelicznych, o łasce, cnotach, grzechach i rzeczach ostatecznych.

Prócz tego, co wyżej powiedziano a co wszystkich obowiązuje, św. Kongregacja uważa za stosowne wskazać ordynarjuszom diecezji niektóre środki, które, jak doświadczenie stwierdza, okazały się bardzo odpowiednie do osiągnięcia upragnionego celu. Ordynarjusze niech się postarają użyć w swych diecezjach tych środków — wszystkich lub tylko niektórych, zależnie od warunków miejscowych. Przeto:

1. Jak to już we Włoszech zostało zarządzone pismem św. Kongregacji z dnia 12 grudnia 1929 r., niech ordynarjusze diecezji, jeżeli to możliwe, ustanowią Komisję diecezjalną do spraw katechizacji (officium catechisticum dioecesanum), która pod ich przewodnictwem będzie kierowała całem dziełem katechizacji w diecezji. Do ważniejszych zadań tej Komisji należeć będzie staranie się o to:

a) żeby w parafjach, szkołach i zakładach wychowawczych były prowadzone jak należy wykłady nauki chrześcijańskiej przez ludzi odpowiednich i w sposób przyjęty przez Kościół;

b) żeby w stałych terminach odbywały się zjazdy katechetyczne (coetus cathechistici) i inne narady w sprawach nauczania religji w szkołach, o czem jest mowa w dekrecie tej św. Kongregacji z dnia 12 kwietnia 1924 r., a to w celu wynalezienia najwłaściwszych środków do postępu pracy katechizacyjnej;

c) żeby corocznie były urządzane specjalne serje wykładów religijnych, przeznaczonych dla pełniejsze-

go i doskonalszego wykształcenia tych, którzy podają naukę chrześcijańską w szkołach parafjalnych i publicznych.

2. Niech też Ordynarjusze nie omieszkają wyznaczyć odpowiednich kapłanów wizytatorów, którzyby każdego roku odwiedzili wszystkie szkoły na obszarze diecezji, a potem szczegółowo donieśli o wynikach, postępie lub brakach nauczania religji w szkołach. O tem właśnie mówi Benedykt XIV (l. c. § 16): „bardzo wiele mogłoby się przyczynić do wychowania ludu chrześcijańskiego, jeżeliby byli wybrani wizytatorzy, z których jedni zwiedziliby szkoły w mieście biskupim, inni w całej diecezji, wszystko pilnie badając, tak żeby biskup, zebrawszy od nich wiadomości, mógł udzielić nagrody lub wymierzyć karę stosownie do zasług poszczególnych pasterzy".

3. Żeby zaś niekiedy sam lud chrześcijański zainteresował się bliżej sprawą nauczania religji, należy się postarać, aby w każdej parafji, gdzie jeszcze tego zwyczaju niema, urządzany był dzień katechistyczny (dies catechistica), podczas którego obchodzonoby z jak największą uroczystością święto nauki chrześcijańskiej. Z tej okazji:

a) zwołać należy wiernych do kościoła parafjalnego, ażeby posiliwszy się Najśw. Eucharystją, zanieśli do Boga modły o większą obfitość owoców nauki chrześcijańskiej;

b) należy wygłosić do ludu specjalne kazanie o konieczności nauczania katechizmu. Szczególnie upomnieć należy rodziców, ażeby dzieci swe sami katechizmu uczyli i posyłali je na katechizację parafjalną, pomnąc na ten nakaz Boży: „i będą słowa te, które ja ci dziś rozkazuję, w sercu twojem i będziesz je opowiadał synom twoim" (Deut. 6,6);

c) należy rozrzucać wśród ludu książki, broszury, ulotki i inne druki odpowiedniej treści.

d) należy urządzić zbiórkę ofiar na rozwijanie dzieła katechizacji.

4. Tam, gdzie z powodu braku kleru duchowieństwo samo nie może nieść nauki chrześcijańskiej w dostatecznej mierze, niech się starają ordynarjusze zapewnić proboszczom pomoc ze strony uzdolnionych katechistów świeckich, obojga płci, którzyby podawali naukę religji w szkołach parafjalnych i w najodleglejszych nawet miejscowościach parafji.

W pierwszym rzędzie znaleźć się tu powinni członkowie organizacyj Akcji Katolickiej, które już wiele chwalebnych rzeczy w tej dziedzinie dokonały, a niektóre z nich, bardzo roztropnie postępując, już w samym swoim statucie zawarowały sobie i poleciły, żeby corocznie odbywały się wykłady z dziedziny religijnej, w których wszyscy członkowie obowiązani są uczestniczyć.

W tej pracy powinni też brać udział i wszyscy członkowie wszelkich innych stowarzyszeń i sodalicyj katolickich, a zwłaszcza religijne sodalicje obojga płci, które się poświęcają wychowaniu młodzieży, do których tak mówi Ojciec św. Pius XI w swem motu proprio „Orbem catholicum": „Życzymy sobie bardzo, aby we wszystkich główniejszych siedzibach religijnych sodalicyj, które poświęcają się wychowaniu młodzieży, otwarto, pod kierownictwem i nakazem biskupów, szkoły, w których wybrani młodzieńcy lub panny przechodzili odpowiedni kurs nauk, a po złożeniu egzaminów otrzymywali prawo nauczania religji, historji świętej i historji Kościoła". To pragnienie Ojca św. spełni się, jeżeli w szkołach i kolegjach katolickich główne miejsce wśród przedmiotów nauczania będzie zajmować nauka religji (co jest rzeczą naturalną), której będą udzielać wytrawni profesorowie kapłani, według najlepszych metod.

Przy użyciu tych środków i starań, przy poważnym i wytrwałym wysiłku wszystkich, do kogo należy pełnienie obowiązku, nad który niema nic świętszego ani konieczniejszego, mamy prawo spodziewać się, że lud chrześcijański, od napaści błędów stale zabez-

pieczany przez zdrową i świętą naukę, stanie się „ludem przyjemnym, naśladowcą dobrych uczynków" i osiągnie zbawienne owoce, których Papieże rzymscy spodziewali się dla zbawienia dusz. Wreszcie, za zgodą Ojca św. Piusa XI, ta św. Kongregacja poleca wszystkim biskupom, aby co pięć lat, wbrew temu, co przepisuje wspomniane motu proprio „Orbem catholicum", szczegółowo donosili do tejże św. Kongregacji o stanie nauczania katechizmu w ich diecezjach, według niżej podanych pytań, zachowując porządek, przepisany w kan. 340 § 2 Kodeksu prawa kanonicznego, dotyczącym sprawozdania biskupiego o stanie diecezji jemu powierzonej.

Dane w Rzymie w uroczystość Najśw. Rodziny, dnia 12 stycznia 1935 r.

I. Kard. Serafini, prefekt.
I. Bruno, sekretarz.

(Acta Ap. Sedis 5.IV. 35. str. 145).

Św. Kongregacja Obrzędów. O układaniu wniosków.

Ponieważ niejeden Biskup zwracał się do niniejszej Św. Kongregacji z wątpliwościami, a świeżo nawet z zażaleniami w sprawie wniosków, które zabiegający o przeprowadzenie procesu beatyfikacyjnego Sług Bożych powszechnie posyłają do Ordynarjuszów, gotowe, już nieraz nawet drukowane, do podpisu;— przeto, aby nie wkradło się jakieś nadużycie i aby usunąć wszelką niepewność, wydaje się tejże Kongregacji słusznem przypomnienie zainteresowanym przepisów kanonicznych o tej sprawie, jako też i o układaniu wniosków o rozszerzenie Mszy i Oficjów bądź to na cały Kościół, bądź też na poszczególne diecezje.

§ I — O wnioskach w sprawie wszczęcia procesu beatyfikacyjnego Sług Bożych.

Kanon 2077 Kodeksu prawa kanonicznego orzeka: „Wnioski, w których osoby zajmujące znaczniejsze stanowiska tak kościelne, jak i świeckie albo osoby

moralne proszą Ojca św. o wprowadzenie w bieg sprawy beatyfikacji jakiegoś Sługi Bożego, przekłada się ze skutkiem dodatnim, byleby je napisano dobrowolnie i z własnego przekonania".

Osobami zaś zajmującemi znaczniejsze stanowiska są: Ich Eminencje Najprzew. XX. Kardynałowie, Ich Ekscelencje Najprzewielebniejsi XX. Patrjarchowie, Arcybiskupi, Biskupi, Opaci bez diecezji, Naczelni Przełożeni Zakonów i Kongregacyj oraz inni Prałaci tak z kleru świeckiego, jak z zakonnego; Głowy państw albo ministrowie, Prezydenci miast albo prowincyj oraz osobistości piastujące podobne urzędy. Osobami natomiast moralnemi są przedewszystkiem: Konferencje Biskupów, Kapituły lub zrzeszenia kapłanów, Zakony albo Kongregacje religijne płci obojga, Bractwa, pobożne Stowarzyszenia i t. p.; również prawodawcze ciała narodowe, rady Administracyjne Prowincyj albo Miast, Uniwersytety, zespoły Adwokatów, Lekarzy i t. d. oraz podobne zacne organizacje.

Wnioski ich „przekłada się ze skutkiem dodatnim, byleby, mówi Kodeks, napisano je dobrowolnie i z własnego przekonania.

Otóż oświadcza się, że przepisom tym niezupełnie odpowiada wkradający się zwyczaj, że postulatorzy sami wnioski gotowe już i nieraz wydrukowane rozsyłają na cały świat celem gromadzenia podpisów, nie dodając żadnego wyjaśnienia. Niech zatem postulatorzy, jeśli pragną wnioski takie uzyskać, przedłożą życiorys Sługi Bożego umiejętnie przez poważnego autora ułożony albo inne dokumenty sposobne, prosząc uprzejmie Biskupa, albo inne osoby odpowiednie, aby po zapoznaniu się ze sprawą, jeśli zechcą, wnioski własnemi, o ile możności, spisane słowy i własne wyrażające zapatrywania, przesłali Najwyższemu Posterzowi albo Św. Kongregacji Obrzędów.

§ 2 — O wnioskach celem uzyskania Officjum z Mszą jakiegoś Świętego albo Błogosławionego dla poszczególnej diecezji albo Prowincji kościelnej.

W pismach tych, które wysłane być mają do Stolicy Apostolskiej, pamiętać należy na dekret Św. Kongregacji Obrzędów, wydany z aprobatą Leona XIII dnia 13 lipca 1896 roku, który stanowi:

1. „Prośby wystosowane do nas odnosić się powinny jedynie do Świętych lub Błogosławionych zapisanych w Rzymskiem Martyrologium, albo też oddawna już zażywających czci publicznej, zarządzonej albo zatwierdzonej przez Stolicę św. Zawsze jednakże potrzeba szczegółowego polecenia własnego Biskupa; który także, gdy zajdzie potrzeba, dołączy zgodę swojej Kapituły katedralnej".

2. „W sprawie innych Świętych i Błogosławionych, lubo doznających już oddawna publicznej czci z własnem Officjum i Mszą, potrzeba aprobaty i zatwierdzenia ich czci przez Kościół wedle ogólnych reguł, zanim nastąpi zezwolenie na Officjum i Mszę".

§ 3 — O wnioskach celem rozszerzenia jakiejś uroczystości na cały Kościół.

Przepisy, wyłuszczone w pierwszym i drugim paragrafie, zachować należy również we wnioskach do Ojca św. o rozszerzenie jakiejś uroczystości na cały Kościół.

Niech zatem Najprzewielebniejsi Ordynarjusze, jeśli wypadki wymienione zajdą, dobrowolnie i z własnego przekonania wystąpią, jeśli zechcą, z wnioskiem i, jeśli chodzi o uzyskanie Oficjum i Mszy, osiągnąwszy zgodę swej Kapituły, prześlą je do Św. Kongregacji Obrzędów.

W Rzymie, z Sekretarjatu Św. Kongregacji Obrzędów, dnia 15 stycznia 1935 r.

C. Kard. Laurenti Prefekt. *A. Carinti* Sekretarz.

Papieska Komisja do Autentycznego Wyjaśnienia Kanonów Kod.

Odpowiedzi na przedłożone wątpliwości

Ich Eminencje XX. Kardynałowie, należący do Komisji do autentycznego wyjaśniania kanonów Kodeksu, polecili na przedłożone podczas sesji plenarnej następujące wątpliwości odpowiedzieć na poszczególne, jak (podano) poniżej:

I. O konferencjach celem pogłębienia teologji moralnej:

P. Czy do zajętych w duszpasterstwie, o których mówi kan. 131 § 3[1]), zaliczyć należy kapłanów zakonnych, działających jako katecheci albo wikarjusze współpracownicy lub zależni od proboszcza kapelani w szpitalach i innych pobożnych instytutach.

O. Przecząco w sprawie katechetów zakonnych; twierdząco w sprawie zakonnych wikarjuszów współpracowników albo kapelanów, jeśli w myśl kan. 476 § 6[2]) Kodeksu Prawa Kanonicznego zastępują proboszcza i wspierają go w całej pracy parafjalnej.

II. O spowiedzi zakonnic:

P. Czy słowa: w miejscu prawnie naznaczonem, o którem mowa w wyjaśnieniu z d. 24 listopada 1920, danem

---

1) Can. 131 § 3: Uczestniczyć w konferencji, albo w braku jej posłać muszą na piśmie rozwiązanie zagadnień (casuum), o ile od miejscowego Biskupa nie uzyskają wyraźnego przedtem zwolnienia, tak wszyscy kapłani świeccy, jak i zakonni, choćby wyjęci, pracujący w duszpasterstwie, a także inni zakonnicy, którzy uzyskali władzę słuchania spowiedzi od Ordynarjusza, jeśli w ich domach nie odbywa się konferencja.

2) Can. 476 § 6: Prawa i obowiązki jego (wikarjusza współpracownika) ocenić należy ze statutów diecezjalnych, z wokacji Ordynarjusza i z polecenia samego proboszcza; ale, jeśli czego innego wyraźnie nie zastrzeżono, wikarjusz współpracownik powinien na mocy swego urzędu zastępować proboszcza i wspierać go w całej pracy parafjalnej z wyjątkiem ofiarowania Mszy św. za parafjan.

do kan. 522[3]), rozumieć należy jedynie o miejscu stale albo przejściowo naznaczonem, czy też w myśl kan. 910 § 1[4]) o miejscu wybranem.

O. Przecząco w pierwszej części, twierdząco w drugiej.

III. O Roku Nowicjatu:

P. I. Czy potrzebny jest indult apostolski, aby kanoniczny rok nowicjatu, o którym mowa w kan. 555 § 1 n. 2[5]), przenieść można na rok drugi nowicjatu wedle § 2 tegoż kanonu.

II. Czy Ordynarjusz miejscowy może zwolnić z drugiego roku nowicjatu, jeśli go konstytucje do ważności profesji w myśl kan. 555 § 2 nie wymagają.

O. Do I. Twierdząco.

Do II. Twierdząco, o ile chodzi o Zakony prawa diecezjalnego.

Dan w Rzymie, w Mieście Watykańskiem, dnia 12 lutego 1935.

A. Kard. SINCERO, Biskup Prenesteński, Prezes
I. B r u n o, Sekretarz.

---

3) Can. 522: Jeśli wbrew przepisowi kan. 520, 521 jakaś zakonnica dla spokoju sumienia idzie do kapłana aprobowanego przez miejscowego Ordynarjusza do słuchania spowiedzi niewiast, spowiedź w jakimkolwiek kościele albo kaplicy, nawet w półpublicznej odbyta, jest ważna i godziwa, przy zniesieniu jakiegokolwiek przywileju przeciwnego; nie może też temu przeszkodzić Przełożona, albo sprawy tej badać nawet ubocznie, a zakonnice nie są obowiązane do zdawania jej z tego jakiejkolwiek sprawy.

4) Can. 910 § 1: Nie należy spowiadać niewiast poza konfesjonałem, chyba z powodu choroby lub z prawdziwej potrzeby i z zastosowaniem ostrożności, jakie miejscowy Ordynarjusz uzna za stosowne.

5) Can. 555 § 1: Oprócz innych warunków, które się w kan. 542 wymienia jako nieodzowne do ważności nowicjatu, należy nadto odbyć go:

1. po skończonym przynajmniej 15 roku życia;
2. przez cały rok bez przerwy;
3. w domu nowicjatu.

§ 2: Jeśli konstytucje dłuższego wymagają czasu dla nowicjatu, nie jest on konieczny dla ważności profesji, chyba że w konstytucjach coś innego wyraźnie zaznaczono.

Św. Mateusz Ap. i Ewang. Patronem oddziałów wojskowych celnych komór we Włoszech.

Na prośbę dowódcy oddziałów wojskowych przy celnych komorach we Włoszech Ojciec św. Listem Apostolskim z dn. 10 kwietnia 1934 r. wyznaczył Patronem tych oddziałów św. Mateusza Ap. i Ewang., „który, jak czytamy w Ewangelji, zanim został powołany przez Chrystusa Pana do pójścia za Nim, pełnił obowiązki celnika”.

(Acta ap. Sedis, t. 27, str. 42).

Św. Antoni Padewski Patronem Portugalji.

Listem Apostolskim z dnia 13 czerwca 1934 r. Ojciec św. wyznaczył Patronem całej Portugalji, obok św. Franciszka Borgjasza, św. Antoniego z Padwy wyzn.

(Acta Ap. Sedis, t. 27, str. 43).

Oświadczenie Nuncjatury Apostolskiej

Nuncjatura Apostolska w Warszawie oświadcza:

Zjawiły się w prasie i rozszerzyły w opinji publicznej, wywołując zamieszanie a nawet pewne poruszenie wśród wiernych obrządku greko-katolickiego, błędne interpretacje w sprawie Motu proprio „Quam sollicita” wydanego przez Ojca św. w dniu 21 grudnia 1934 roku o Papieskiej Komisji Pro Rusia i wydawnictwie ksiąg liturgicznych dla obrządku słowiańskiego *).

Według tych interpretacyj Stolica Święta, przemilczając w Motu proprio wyżej wymieniony obrządek greko-katolicki i wspominając jedynie obrządek słowiański albo słowiańsko-bizantyjski), miałaby dawać do zrozumienia, że ten ostatni obrządek zastąpi i jakby wchłonie drugi, przynajmniej teoretycznie, chociaż praktycznie istniałaby nadal nazwa obrządku greko-katolickiego tam, gdzie on obecnie istnieje.

*) Mies. Diec. Nr. 5 (maj) 1935 r. str. 114.

Św. Kongregacja Wschodnia oświadcza więc za pośrednictwem tutejszej Nuncjatury Apostolskiej, że wspomniane Motu proprio nie miało nic innego na widoku, jak tylko określić na przyszłość właściwe kompetencje Papieskiej Komisji Pro Russia i św. Kongregacji Wschodniej, oddając w myśl kanonu 257 Kodeksu Prawa Kanonicznego obrządek słowiańsko-bizantyjski pod juryzdykcję tej ostatniej. Pozostaje w ten sposób całkowicie nienaruszoną, zarówno pod względem zasad jak i praktycznie, ta różnica między poszczególnemi obrządkami, jaka istniała przed ukazaniem się Motu proprio.

Motu proprio nie mówiło o innych obrządkach, jak tylko o obrządku słowiańsko - bizantyjskim oczywiście dla tej jedynie racji, że, co do tamtych obrządków, nic się nie zmieniło. (KAP)

Warszawa, 22 maja 1935 roku.

Rozporządzenia Władz Duchownych Miejscowych

Egzamina Neopresbiterów

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
SEKCJA NAUKI i SZT.
Nr. 2332
Dnia 6 kwietnia 1935 r.

Na zasadzie kan. 130 § 1 K. P. K. i statutu 26—31 Synodu Diecezjalnego Kurja Biskupia wzywa niżej wymienionych Wiel. Księży do złożenia egzaminów dla neopresbiterów w dniach 18 i 25 listopada r. b.

I annus. Dnia 25.XI. 35 r.

Ks. Iliński Paweł, ks. Dobrzański Stanisław, ks. Andryka Piotr - Paweł, ks. Brzezik Jacek, ks. Janusz

Juljusz, ks. Krauze Antoni, ks. Nowak Stanisław, ks. Potocki Czesław, ks. Arendarski Alfons - Władysław, ks. Batowski Henryk, ks. Głowacz Walerjan, ks. Grabowski Henryk, ks. Jałocho Roman, ks. Sikorski Stanisław.

II annus. Dnia 18.XI. 35 r.

Ks. Ostaszewski Leon, ks. Żmikowski Ludwik, ks. Batowski Wacław, ks. Szarkiewicz Kazimierz, ks. Śliwa Józef (z Pisma św.), ks. Drabik Jan, ks. Kamiński Aleksander, ks. Mackiewicz Kazimierz, ks. Czyszek Wojciech, ks. Dąbrowski Michał, ks. Dobkowski Bolesław, ks. Grzesiak Stanisław, ks. Murawski Bolesław, ks. Pluta Franciszek, ks. Szczerbicki Hieronim, ks. Szostak Józef, ks. Wolanin Błażej.

III annus. Dnia 25.XI. 35 r.

Ks. Fedorowicz Bronisław, ks. Święcicki Walery, ks. Szyndler Kazimierz, ks. Kossarzecki Władysław, ks. Iwanicki Aleksander, ks. Kuczyński Józef, ks. Tyszka Michał, ks. Janowski Szymon, ks. Dzikowski Józef.

Ad beneficia. Dnia 25.XI. 35 r.

Ks. Symon Stanisław, ks. Rudnicki Gracjan.

Na pierwszy rok egzaminów wyznaczone są następujące traktaty:

Pismo św.: Wstęp ogólny do Pisma św. (Ks. Kruczyński, albo notatki). Teologja dogmatyczna: De Fide, De Deo Uno et Trino. Teologja moralna: De principiis. Teologja pastoralna: Administrowanie Sakramentu Chrztu i Eucharystji. Prawo kanoniczne: Normae generales. De personis (can. 1—486; 682—725). Liturgika: De breviario.

Na rok drugi:

Pismo św.: Wstęp szczegółowy do Starego Testamentu i egzegeza psalmów: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28,

29, 30, 31, 32, 33, 109. Teologja dogmatyczna: De Deo Creante et Elevante. De Verbo Incarnato. De novissimis. Teologja moralna: De praeceptis Divinis et ecclesiasticis. Teologja pastoralna: Administrowanie Sakramentu Pokuty i Ostatniego namaszczenia. Prawo kanoniczne: De rebus: (kan. 728—1551). Liturgika: De missali.

Na rok trzeci:

Pismo św.: Wstęp szczegółowy do Nowego Testamentu i egzegeza Mat. I, 18, 24, 25. Teologja dogmatyczna: De gratia. De sacramentis in genere. De Eucharistia et Ordine. Teologja moralna: De Sacramentis. Teologja pastoralna: O sakramencie małżeństwa. Prawo kanoniczne: De iudiciis. De delictis et poenis (can. 1552—2414). Liturgika: De rituali.

Ab beneficia obtinenda:

Prawo kanoniczne: De officiis et beneficiis (can. 145—195, 1409—1488). Teologja pasterska: O głównych przymiotach proboszcza; stosunek proboszcza do wikarjusza i parafjan. Liturgika: De benedictionibus według nowego rytuału.

(—) † *St. Walczykiewicz*
Wikarjusz Generalny

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz Kurji

Obchody „Morza"

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja: Administracyjna
№ 4035

Łuck, dnia 19 czerwca 1935 r.

Do
Czcigodnego Duchowienstwa
Diecezji Łuckiej

Liga Morska i Kolonjalna urządza 29 czerwca r.b. obchód „Morza" celem zainteresowania społeczeństwa zagadnieniami morskiemi i przeprowadzenia na wielką skalę zbiórki na łódź podwodną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kurja Biskupia gorąco wzywa Czcigodne Duchowieństwo do wzięcia udziału w tej akcji, zachęcając wiernych do jej poparcia.

(—) † *St. Walczykiewiz*
Wikarjusz Generalny

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz

Wznowienie Misyj Kanonicznych do nauczania religji

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
SEKCJA SZKOLNA
Nr. 3813.

Łuck, dnia 9.VI 1935 r.

Do
Przewielebnych Ks. Proboszczów
Diecezji Łuckiej.

Ponieważ Kurja Biskupia udziela misji kanonicznej do nauczania religji zwykle na 1 rok, przeto zechcą Przewielebni Księża Proboszczowie poczynić starania, aby w szkołach, w których Księża lub stałe katechetki objazdowe nie wykładają religji, była również zapewniona nauka religji w przyszłym roku szkolnym. W tym celu stosownie do zarządzenia Kurji Biskupiej z miesiąca grudnia 1929 r. (Miesięcznik Diec. № 12, r. 1929 str. 541) powinni Księża Proboszczowie zwrócić się do Pań i Panów z nauczycielstwa swej parafji, którzy posiadają kwalifikacje odpowiednie, aby wnieśli podania do Inspektorów szkolnych o przedstawienie Biskupowi Diecezji ich kandydatur do nauczania religji. Odnośny okólnik Ministra Wyznań Rel. i O. P. w tej sprawie brzmi:

„Jeżeli w publicznej szkole powszechnej nauka religji rzymsko-katolickiej nie może być udzielana przez duchownego, wówczas Inspektor szkolny zwraca się do właściwego Biskupa Diecezjalnego w sprawie udzielenia innej osobie kwalifikowanej upoważnienia do nauczania religji rzymsko - katolickiej i ze swej strony podaje Biskupowi Diecezji nazwisko jednego, względnie kilku nauczycieli danej szkoły (zależnie od stopnia organizacyjnego szkoły) posiadających formalne kwalifikacje dla nauczania tego przedmiotu". (Nr. II 14391|29 z dn. 3 lipca 1929 r.)

Kurja Biskupia zaś, stosownie do dalszego zarządzenia wyżej przytoczonego okólnika, udzieloną misję kanoniczną odsyła na ręce Księdza Proboszcza (jako wizytatora) dla doręczenia zainteresowanej osobie, a odnośne Inspektoraty powiadamia o udzielonej misji.

Zechce Czcigodny Ks. Proboszcz dołożyć usilnych starań, aby wszystkie dzieci miały zapewnioną owocną i gorliwie wykładaną naukę religji.

Szczególniej trzeba zwrócić uwagę na te szkoły, gdzie jest mniej dzieci katolickich, niż 12, aby i tym dzieciom zapewnić naukę religji w myśl § 2 Rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 9 grudnia 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 1 poz. 9 z r. 1927). Pomieniony paragraf tego rozporządzenia jest następujący:

> „Obowiązek władz szkolnych dostarczenia nauczyciela religji istnieje, gdy liczba dzieci katolickich w szkole wynosi co najmniej dwanaście. Gdy ilość dzieci liczby tej nie osiąga, będą dzieci te łączone z dziećmi szkół sąsiednich. Gdyby i to nie było możliwem, inspektor szkolny, lub dyrektor szkoły, zwróci się do miejscowego duszpasterza, lub za porozumieniem się z Ordynarjuszem do osoby świeckiej o podjęcie się nauczania religji bez wynagrodzenia".

Jeśli na terenie parafji istnieją takie szkoły, gdzie nauczyciele są prawosławni, lub nie posiadają kwalifikacyj do nauczania religji, *a Ks. Proboszcz osobiście nauczać w nich nie może*, lub też dla tego rodzaju szkół niema do tej pory katechetek objazdowych, — należy szczególniej się troszczyć, aby również w tych okolicznościach dzieci nie były pozbawione wykładów religji.

Wielu z pośród nauczycielstwa w podobnych wypadkach i w braku specjalnych katechetek, chętnie godzą się dojeżdżać dla udzielania religji do pobliskich sąsiednich szkół.

Gdyby istniały na terenie parafji katechetki, którym skończył się termin misji kanonicznej, winny one wnieść przez Księży Proboszczów odpowiednie podania do Kurji ze wskazaniem szkół, liczby godzin

nauki religji i dzieci w każdej szkole, w której mają uczyć. Ks. Proboszcz do podań tych dołączy na oddzielnym blankiecie swą opinję.

Dla pamięci Kurja poniżej podaje okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z 13 grudnia 1926 roku Nr. I—18458/26:

> „Ponieważ duchowieństwo parafjalne posiada misję kanoniczną do nauczania religji w szkołach powszechnych swych parafij mocą urzędu swojego duszpasterskiego, przeto przy powierzaniu nauki religji w szkołach powszechnych księżom, należącym do duchowieństwa parafjalnego, nie należy od nich żądać przedkładania osobnej misji kanonicznej".

Jeżeli Czcigodni Księża Proboszczowie zamierzają osobiście, lub wikarjusze nauczać religji w części szkół swej parafji, lub powierzyć te wykłady specjalnym katechetkom objazdowym, na przyszłość należy porozumiewać się w tej sprawie z Inspektoratami już w miesiącu kwietniu dla uzyskania godzin nadliczbowych na naukę religji, gdyż w późniejszych miesiącach mogą być trudności dla uzyskania kredytów odpowiednich.

(—) *Ks. G. Jełowicki*
Szef Sekcji

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz Kurji

Rekolekcje dla kapłanów

KURJA BISKUPIA ŁUCKA
SEKCJA III.
Nr. 3912.

Łuck, dn. 12 czerwca 1935 r.

W myśl 45-go statutu Synodu Łuckiego, Kurja wzywa Wielebnych Księży do odprawienia dorocznych Rekolekcji, zaznaczając, że J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz polecił prosić, aby Wielebni Księża nie uchylali się od obowiązku odbycia Rekolekcji w Łucku.

Pierwsza Serja Rekolekcji rozpocznie się 19-go sierpnia o godz. 8-mej wieczorem, druga — 26-go sierpnia również o godz. 8-mej wieczorem.

I Serja	II Serja

Dekanat Łucki:

I Serja	II Serja
1. Prałat X. J. Muraszko,	1. Prałat X. J. Zagórski,
2. „ X. T. Skalski,	2. „ X. F. Czyżewski,
3. Kan. X. G. Jełowicki,	3. Kan. X. L. Szuman,
4. „ X. S. Dietrich,	4. „ X. A. Jarosiewicz,
5. „ X. M. Prażmowski,	5. „ X. W. Oraczewski,
6. „ X. P. Tuszyński,	6. X. B. Dobkowski,
7. X. H. Szczerbicki,	7. X. J. Zacharski,
8. X. B. Szawłowski,	8. X. W. Majewski,
9. X. A. Kukuruziński,	9. X. B. Fedorowicz,
10. Dziekan X. W. Sielawa,	10. X. T. Perehuda,
11. X. W. Kurowski,	11. X. S. Gałecki,
12. X. D. Kuźmiński,	12. X. S. Grzesiak,
13. X. T. Bączkowski,	13. X. J. Kuczyński,
	14. X. J. Brzezik.

Dekanat Berestecki:

I Serja	II Serja
1. Dziek. Szamb. X. J. Zwoliński,	1. X. S. Adamkiewicz,
2. X. S. Dobrzański,	2. X. B. Stasiewicz,
3. X. S. Iwanicki.	3. X. S. Janaszek.

Dekanat Krzemieniecki:

I Serja	II Serja
1. X. E. Studziński,	1. X. J. Kotwicki,
2. X. D. Wyrzykowski,	2. X. A. Skrzypkowski,
3. X. S. Fijałkowski,	3. X. K. Nanowski,
4. X. K. Baran,	4. Kan. X. M. Morawiec,
5. X. Dziekan X. P. Orynt,	5. X. S. Janowski,
6. X. J. Markul.	6. X. K. Szyndler,
	7. X. K. Lenczewski,
	8. X. B. Wolanin.

Dekanat Dubieński

I Serja	II Serja
1. Dziek. X. S. Woronowicz,	1. X. M. Grodzicki,
2. Prałat X. S. Kuźmiński,	2. X. B. Murawski,
3. X. M. Brodecki,	3. X. B. Leszczyński,
4. X. K. Sokołowski.	4. X. W. Hipsz,
	5. X. S. Nowak.

Dekanat Horochowski

I Serja	II Serja
1. Dziek. X. A. Staniszewski,	1. X. J. Nowak,
2. X. G. Rudnicki,	2. X. H. Batowski,
3. X. O. Spisacki,	3. X. M. Dąbrowski,

Sekcja I

4. X. B. Burzyński,
5. X. A. Puzyrewicz.

Sekcja II

4. X. F. Zielski,
5. X. B. Pejkert,
6. X. Iwanicki.

Dekanat Korecki

1. X. R. Godziński,
2. X. K. Tesarewicz,
3. X. J. Aleksandrowicz.

1. Dziekan X. J. Pająk,
2. X. L. Samosenko,
3. X. P. Andryka.

Dekanat Kostopolski

1. Kan. X. T. Adamkiewicz,
2. Dziek. X. P. Kaczorowski,
3. X. E. Lisicki,
4. X. A. Czaban.

1. X. L. Warpechowski,
2. X. W. Kossarzecki,
3. X. K. Turzański,
4. X. J. Janusz,
5. X. A. Arendarski.

Dekanat Lubomelski

1. Kan. X. S. Jastrzębski,
2. Kan. X. K. Wolborski,
3. X. F. Milewski.

1. X. S. Brajczewski,
2. X. J. Pożerski,
3. X. F. Andruszewicz,
4. X. E. Kobyliński.

Dekanat Kowelski:

1. Prał. X. M. Tokarzewski,
2. X. M. Czechmestrzyński,
3. X. S. Dąbrowski,
4. X. B. Żyliński,
5. X. J. Dzikowski,
6. X. K. Mackiewicz,
7. X. A. Grabowski.

1. X. R. Kozicz,
2. X. W. Głowacz,
3. X. J. Szostak,
4. X. B. Jastrzębski,
5. X. J. Czajkowski,
6. Kan. X. Lewiński,
7. X. M. Pasławski,
8. Kan. X. W. Szpaczyński,
9. X. T. Swirtun,
10. X. S. Sikorski.

Dekanat Ostrogski:

1. Prałat X. J. Ptaszyński,
2. Kanonik X. A. Sienicki,
3. X. L. Krajewski,
4. X. F. Rutkowski,
5. X. D. Milewski,
6. X. W. Jach.

1. X. K. Folt,
2. X. S. Pszonka,
3. X. B. Orłowski,
4. X. M. Tyszka,
5. X. J. Drabik,
6. X. A. Dyakowski.

Serja I	Serja II
Dekanat Rówieński:	
1. Kanonik X. L. Syrewicz,	1. Kan. X. J. Szafrański,
2. X. J. Szczastny,	2. X. S. Gulbinowicz,
3. X. K. Szarkiewicz,	3. X. S. Zientara,
4. X. L. Ostaszewski,	4. X. F. Pluta,
5. X. S. Jadczyk,	5. X. G. Wiśniewski,
6. X. W. Bielecki.	6. X. P. Massalski,
	7. X. W. Kamiński,
	8. X. M. Rossowski,
	9. X. Szambelan A. Wojniłowicz,
	10. Kan. X. A. Pierzchała.
Dekanat Sarneński:	
1. X. W. Mańke,	1. Dziekan X. D. Wawrzynowicz,
2. X. W. Przygodziński,	2. X. F. Sobolewski,
3. Szamb. X. J. Świderski,	3. X. M. Żukowski,
4. X. J. Żmijewski,	4. X. C. Potocki,
5. X. B. Wyrobisz.	5. X. F. Topolnicki,
	6. X. Z. Grabowski.
Dekanat Włodzimierski:	
1. Dziekan X. F. Bujalski,	1. Prał. X. K. Nosalewski,
2. X. W. Kowalski,	2. X. S. Symon,
3. Kan. X. Galicki,	3. X. J. Śliwa,
4. X. F. Jaworski,	4. X. W. Czyszek,
5. Kan. X. Moszkowski,	5. X. R. Jałocho,
6. X. M. Tarczewski,	6. X. B. Stysło,
7. X. N. Domański.	7. X. M. Giżyński,
	8. X. A. Kamiński.

1. Przed wyjazdem w niedzielę z ambony należy poinformować wiernych dokąd mają się zwracać w koniecznej potrzebie.
2. Na czas pobytu w Seminarjum należy zaopatrzyć się w poduszkę, koc, prześcieradło, mydło i ręcznik.
3. Po przyjeździe do Seminarjum wszyscy uczestnicy Rekolekcji **bezwarunkowo** zapiszą się na liście oraz uiszczą należność za utrzymanie i głoszone nauki.

(—) *X. Stanisław Żukowski*
Szef Sekcji III

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz

Zmiany wśród duchowieństwa

Ks. Wacław Batowski, proboszcz w Szelwowie, otrzymał roczny urlop zdrowotny. Ks. Henryk Batowski, dotychczasowy wikary w Kostopolu, mianowany czasowym zastępcą proboszcza w Szelwowie. Ks. Alfons Arendarski mianowany wikarjuszem w Kostopolu.

Rozporządzenia Prawno-Państwowe

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 23 z dnia 12 kwietnia 1935 r. o prowadzeniu zbiórek publicznych przez zakony żebrzące (Nr. A. P. 1—20)

(*Dziennik Urzęd. Min. Spraw Wew. Nr. 13, poz. 65*).

Z uwagi na podniesione wątpliwości i pewną rozbieżność w postępowaniu władz w zakresie prowadzenia zbiórek publicznych przez zakony żebrzące, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia co następuje:

Zakony żebrzące nie są wolne od obowiązku uzyskiwania pozwoleń, przewidzianych w ustawie z dnia 15 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 162).

Z istoty jednak zakonu żebrzącego wynika, że są one w położeniu szczególnem; podstawą ich istnienia i pracy jest korzystanie z ofiarności publicznej. Zbieranie ofiar staje się tu czynnością normalną i ciągłą. Wypływa stąd konieczność do pewnego stopnia odrębnego, a nieraz nawet wyjątkowego traktowania próśb zakonów żebrzących w tych sprawach.

Z reguły więc, jeżeli zakon żebrzący istotnie nie posiada innych źródeł dochodu lub też jeśli dochody takie są niewspółmiernie małe w stosunku do rzeczywistych potrzeb zakonu, pozwolenie na zbiórkę publiczną powinno mu być wydane. Wydania takiego pozwolenia (w granicach koniecznej potrzeby) nie mogą wstrzymywać nawet ogólne zarządzenia o ograniczeniu akcyj zbiórkowych, wydane np. ze względu na

szczególne nasilenie akcji na rzecz pomocy bezrobotnym i t. p. Jest to tem bardziej słuszne, że zakony żebrzące w większości przypadków prowadzą działalnośc dobroczynną, która w razie braku niezbędnych funduszów musiałaby być zahamowana.

Zasięg terytorjalny akcji zbiórkowej powinien się kształtować w zależności od rozmiarów potrzeb zakonu oraz stopnia zainteresowania danego obszaru w jego istnieniu i działalności; zasięg ten mógłby obejmować więc obszar, na którym znajduje się siedziba zakonu i ewent. obszary, korzystajace z jego działalności dobroczynnej; inne obszary mogą być objęte taką zbiórką tylko w razie konieczności jeśli miejscowe warunki na to pozwalają.

Oczywiście wydawanie i warunki pozwoleń będą również zależne od tego, czy zakon pod względem organizacyjnym daje pewność należytego korzystania z pozwolenia.

Z uwagi na normalny charakter oraz potrzebę dostosowywania akcyj zbiórkowych do wyżej podanych warunków, przy wydawaniu pozwoleń zakonom żebrzącym należy stosować zwykły tryb postępowania t. zn. w razie szerszego zasięgu zbiórki decydować po porozumieniu się z zainteresowanemi wojewódzkiemi władzami administracji ogólnej.

Wkońcu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomina, że rozporządzenie z dnia 14 lipca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 638) w §§ 1 ust. 3 i 10 ust, 1 przewiduje specjalne ulgi co do sposobu przeprowadzania zbiórek przez zakony.

(—) *T. Krychowski.* Podsekretarz Stanu.

PROTOKÓŁ

Zjazdu X. X. Dziekanów Diecezji Łuckiej, odbytego dnia 28 maja 1935 r. w Seminarjum Duchownem w Łucku pod przewodnictwem J. E. Księdza Biskupa D-ra Adolfa Szelążka, Ordynarjusza Diecezji.

OBECNI:

1. J. E. Ks. Biskup Dr. Adolf Szelążek, Ordynarjusz Diec. Łuckiej.
2. J. E. Ks. Biskup Dr. St. Walczykiewicz, Sufragan.
3. Ks. Infułat J. Zagórski—Szef Sekcji IV Kurji Biskupiej.
4. Ks. Infułat T. Skalski—Prob. Par. Łuckiej.
5. Ks. Prałat Fl. Czyżewski—Szef Sekcji V Kurji Bisk.
6. Ks. Prał. Tokarzewski—Prob. w Kowlu.
7. Ks. Kan. L. Szuman—Sędzia Sądu Biskupiego.
8. Ks. Kan. Jagłowski—Rektor Sem. Duch.
9. Ks. Kan. G. Jełowicki—Szef Sekcji VI Kurji Biskupiej.
10. Ks. Kan. Chmielnicki — Redaktor „Życia Katolickiego".
11. Ks. Kan. A. Pierzchała.
12. Ks. Dr. A. Kukuruziński — Referendarz Kurji Biskupiej.
13. Ks. Prał. Józef Ptaszyński—Dziekan Ostrogski.
14. Ks. Piotr Kaczorowski—Dziekan Kostopolski.
15. Ks. Piotr Orynt „ Krzemieniecki.
16. Ks. Władysław Sielawa „ Łucki.
17. Ks. Antoni Staniszewski „ Horochowski.
18. Ks. Feliks Bujalski „ Wlodzimierski.
19. Ks. Jan Pająk „ Korecki.
20. Ks. Kan. Stefan Jastrzębski „ Lubomelski i Kowelski.
21. Ks. Stanisław Woronowicz „ Dubieński.
22. Ks. Dominik Wawrzynowicz „ Sarneński.

23. Ks. Mgr. B. Szawłowski — Sekretarz Sądu Bisknpiego.
24. Ks. Dr. F. Skalski—Sekretarz Gen. Diec. Inst. A.
25. Ks. Dr. M. Karpiński—Vicerektor Sem. Duch.
26. Ks. Dr. St. Kybyłecki—Prof. Sem· Duch.
27. Ks. Kan. J. Szych—Kanclerz Kurji Biskupiej.

PORZĄDEK DZIENNY

1. Rozpatrzenie wniosków, podanych przez Duchowieństwo Diec. Łuckiej w wyniku Orędzia Biskupiego z dn. 2.II. 1933 r. Nr. 222.
2. Wizytacja Szkół.

3. Referat J. E. Ks. Biskupa Sufragana o budowie Domów Katolickich.
4. Referat Ks. Infuł. Zagórskiego o Funduszu Zapomogowym.
5. Sprawy unijne.
6. Sprawy bieżące, referowane przez J. E. Ks. Ordynarjusza Diecezji Łuckiej.
7. Dezyderaty Akcji Katolickiej.
8. Wolne wnioski.

Punktualnie o godzinie 10 z rana J. E. Ks. Biskup Dr. Adolf Szelążek, Ordynarjusz Diec. Łuckiej, zagaił Zjazd X. X. Dziekanów.

Do prezydjalnego stołu przez J. E. Ks. Biskupa Ordynarjusza został zaproszony Ks. Prałat J. Ptaszyński, jako Senjor X. X. Dziekanów, co zostało przez obecnych hucznemi oklaskami przyjęte. Na sekretarzy powołani zostali Ks. Dr. Kukuruziński i Ks. Szawłowski.

Po krótkim powitaniu X. X. Dziekanów i obecnych Księży na Zjeździe J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz dobitnie scharakteryzował stan obecnego bezbożnictwa w świecie i jego metod walki z religją wogóle, zwłaszcza z katolicyzmem, we współczesnej Rosji Sowieckiej oraz w Polsce. Dla ilustracji omawianego zagadnienia Dostojny Mówca przytoczył parę danych, np.

z odezwy bolszewickiego Komisarza w Z.S.R.R. Jarosławskiego, z rozmowy w Moskwie franc. ministra spraw zagranicznych Lavala ze Stalinem, wyjątki „Études" i z antykatolickiego pisma „Pion". Kończąc wstępne przemówienie, Najdostojniejszy Arcypasterz podkreślił, iż niniejszy Zjazd X. X. Dziekanów ma na celu przedewszystkiem obmyślenie środków zaradczych przeciwzwalczaniu religji katolickiej na terenie Diecezji Łuckiej. Obrona religji katolickiej — ku czemu były skierowane przemówienia pasterskie już na posiedzeniach synodalnych księży Diecezji Łuckiej w roku 1927— ma być celem narad niniejszego Zjazdu X. X. Dziekanów.

Po mowie J. E. Ks. Biskupa Ordynarjusza Ks. Kan. J. Szych, Kanclerz Kurji Biskupiej, odczytał list X. Urbana T. J. do Arcypasterza Diecezji Łuckiej.

Przystąpiono do rozpatrywania punktu pierwszego porządku dziennego.

PUNKT I. A.

Na postawione pytanie: „Jakiemi modłami publicznemi należy rozpocząć walkę z nowoczesnemi tendencjami bezbożniczemi", Najdostojniejszy Arcypasterz odczytał odnośne wyjątki z protokułów konferencji wszystkich dekanatów.

a) *Kowelski i Lubomelski Dekanat*:—„Jednogłośnie przyjęto wniosek X. Tokarzewskiego—po kazaniu odmawiać modlitwę „Rozprosz Panie z Polski ludzi, którzy szukają wojny z Kościołem".

b) *Horochowski* — Bardzo piękny projekt modlitwy o pokój:

— „Wszechmogący Wieczny Boże, Panie i Ojcze niebieski, wejrzyj okiem nieograniczonego miłosierdzia na wszystkich, za których Syn Twój Jedyny dobrowolnie krew Swą drogą na drzewie Krzyża wylał. Przez tegoż Pana Jezusa Chrystusa odwróć od nas, Najłaskawszy Ojcze, zasłużone kary, teraźniejsze i przyszłe niebezpieczeństwa, szkodliwe wzburzenia,

uzbrojenia wojenne, srogość, choroby, smutne i ciężkie czasy. Udziel nam prawdziwego zjednoczenia we wierze św. bez wszelkiego odszczepieństwa. Nakłoń serca nasze do prawdziwej pokuty i życia poprawy.

Oświeć i utwierdź w dobrem wszystkie duchowne i świeckie zwierzchności i rządce. Spuść osobliwie łaskę Twoją na sługę Twego Papieża Piusa XI, któregoś najwyższym pasterzem Kościoła Twego ustanowił, wejrzyj też okiem miłosierdzia Twego na Pasterza naszego Adolfa i na wszystkich kapłanów naszej Diecezji, aby pełni łaski Twojej gorliwymi byli przewodnikami dusz sobie powierzonych i w świętobliwości życia wytrwali.

Dziękując za wielkość miłosierdzia Twego, okazanego Ojczyźnie naszej, prosimy Ciebie, bądź Państwu naszemu tarczą i puklerzem; miej w swej świętej opiece tych, co stoją na czele państwa i krajem naszym rządzą; oświecaj i prowadź, aby zgoda i jedność w całym kraju zapanowały i bez ustanku wzrastały. O to błagamy Cię za przyczyną Najświętszej Marji Panny, Królowej naszej i za orędownictwem świętych Patronów naszych. Spraw, prosimy pokornie, abyśmy w wiecznem zbawieniu Ciebie wielbić mogli przez Jezuza Chrystusa, Syna Twego Jedynego, Pana i Zbawiciela naszego, który z Tobą i Duchem św. równy Bóg żyje i króluje na wieki wieków. Amen".

c) *Korecki* — połowa księży wypowiedziała się za Litanją do Serca P. Jezusa z aktem poświęcenia sercu P. Jezusa, druga tylko za aktem poświęcenia Sercu P. Jezusa — po sumie.

d) *Łucki* — we wszystkie pierwsze piątki każdego miesiąca litanja do Serca P. Jezusa.

e) *Włodzimierski* — Suplikacje przed Sumą której nadać stały charakter o nawrócenie niewiernych, bezbożnych i słabych we wierze.

f) *Sarneński* — Przed Sumą modlitwa o nawrócenie bezbożników, np. ułożona przez Arcybiskupa Mańkowskiego.

g) *Krzemieniecki* — Po błogosławieństwie Najśw. Sakramentem śpiewać: „Niech będzie Bóg uwielbiony”.

h) *Ostrogski* — a) Nabożeństwo adoracyjne odprawiać na intencję nawrócenia błądzących, — b) i by w każdą niedzielę odczytywać z ambony” Krótkie wyznanie Wiary św. Rzymsko-Katol.”

i) *Kostopolski* — Rozmaite wnioski: a) po Mszy św. w niedzielę odśpiewać „My chcemy Boga”, b) po suplikacjach niedzielnych odmówić akt ofiarowania Najśw. Sercu Jezusa, c) w pierwszą niedzielę każdego miesiąca, zamiast kazania, adoracja Najśw. Sakramentu, odczytana z ambony, d) po codziennej Mszy św. odczytać akt ofiarowania Najśw. Sercu Jezusowemu.

k) *Rówieński* — a) naznaczenie odpowiedniej imperaty, b) kaznodzieja po kazaniu odmówi wraz z wiernymi pacierz na intencję nawrócenia błądzących w wierze.

l) *Dubieński* — Po kazaniu ma być odmawiana albo specjalna modlitwa albo Litanja do Serca Pana Jezusa.

Po odczytaniu wniosków z protokółów konferencji dekanalnych w poruszonej kwestji — Arcypasterz otworzył dyskusję nad przytoczonemi projektami. Zabierali głos — Ks. Kan. Szuman, który wypowiedział się za modlitwą Dekanatu Horochowskiego lub jakąś tej podobną. Zdanie Ks. Szumana podzielili Ks. Kanclerz Szych, X. Staniszewski, X. Woronowicz. Ks. Jastrzębski jest za tem, by jednej niedzieli byłą odmawiana po kazaniu modlitwa do P. Jezusa, a drugiej — do Matki Boskiej. Ksiądz Kaczorowski — za adoracyjnem nabożeństwem w I niedzielę każdego miesiąca bez kazania; Ks. Bujalski — za uroczystem śpiewaniem suplikacji podczas niedzieli adoracyjnej; Ks. Wawrzynowicz — za cichą Mszą w I niedzielę każdego miesiąca, podczas której mają śpiewać wierni,—kazanie zaś, modlitwa i ogłoszenia mają być przede Mszą.

J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz wysnuwa swój pro-

jekt, a mianowicie: raz na miesiąc jedna Suma ma być poświęcona na intencję zwalczania wszelkiego rodzaju bezbożnictwa; I-a Niedziela adoracyjna ma być zamieniona na ekspijacyjną.

a) przede Mszą św., jeszcze przed zrobieniem wystawienia, kapłan najpierw podaje do wiadomości parafjanom wszystkie (o ile są) ogłoszenia, odczytuje zapowiedzi, potem głosi krótkie serdeczne przemówienie, jako wezwanie wiernych do gorącego udziału we wspólnem ekspijacyjnem nabożeństwie,

b) po przemówieniu następuje odmówienie z ambony modlitwy, zaproponowanej przez konferencję XX. Dekanatu Horochowskiego,

c) Msza św. cicha (Suma) z wystawieniem Najśw. Sakramentu,

d) wierni podczas Mszy świętej śpiewają—Święty Boże, Przed oczy Twoje Panie, pieśni do Matki Boskiej.

Ks. Prał. Tokarzewski — przyłączając się do projektu Arcypasterza, proponuje do modlitwy Dekanatu Horochowskiego wstawić taką inwokację: — „a ludzi szukających wojny z Kościołem racz rozproszyć Panie".

Po zabraniu głosu w niektórych szczegółach projektu J. E. Ordynarjusza przez ks. Prałata Ptaszyńskiego i Księży Dziekanów: Bujalskiego, Kaczorowskiego i Staniszewskiego — wszyscy obecni kapłani jednogłośnie uchwalili przyjąć wyżej podany projekt Arcypasterza.

J. E. Ordynarjusz przytem podkreślił, by modlitwa była odmawiana zawsze z ambony, by cały kościół ją dokładnie słyszał i powtarzał za kapłanem.

Na tem p. 1 a — został wyczerpany.

B. PRASA

J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz zaznajamia Zjazd z niektóremi uchwałami powziętemi na konferencjach poszczególnych dekanatów.

a) *Horochowski* — proponuje: 1) gorliwe rozszerzanie w pierwszym rzędzie „Życia Katolickiego", bezpłatne rozdawanie katolickich ulotek co niedzieli obecnym w kościele;

b) *Lubomelski i Kowelski* — nic;

c) *Korecki* — 1) należy mieć na każdej wsi człowieka zaufanego, któryby informował proboszcza o tem, co się złego dzieje na danej wsi, a jednocześnie, by sam według wskazówek proboszcza reagował przeciw szerzeniu złej prasy, 2) Szerzyć ulotki katolickie, poruszające różne zagadnienia będące na czasie;

d) *Łucki* — szerzyć „Życie Katolickie" i ulotki religijne;

e) *Włodzimierski* — nic;

f) *Sarneński*:

1) „Życie Katolickie" i dobra prasa,
2) przyśpieszyć wydawanie dziennika katolickiego;

g) *Krzemieniecki* — omawia sposoby zwalczania złej prasy:

1) wykorzystać przepisy odnośnych ustaw,
2) przestrzegać parafjan przed złemi pismami,
3) zachęcać dzieci szkolne i starszych do niszczenia złych pism i książek,
4) szerzyć katolicką prasę, a zwłaszcza „Życie Katolickie";

h) *Ostrogski*

1) szerzyć ulotki katolickie, „Życie Katolickie" i inne katolickie wydawnictwa,
2) zwrócić się do właścicieli kiosków, by nie kolportowali pism antyreligijnych;

i) *Kostopolski*

1) sporządzić wykaz pism, zwalczających wiarę,
2) szerzyć wydawnictwa katolickie;

k) *Rówieński*

1) stworzyć wędrowną bibliotekę dekanalną,
2) prenumerować „Rycerza Niepokalanej" za obligi,
3) sprowadzać „Głosy Katolickie";

1) *Dubieński* — sprowadzenie za pośrednictwem Diec. Inst. A. K. broszur p. t. „Prawda Boża" celem rozdawania podczas sumy wiernym za składane przez nich ofiary na tacę.

Po odczytaniu wniosków z konferencji dekanalnych wywiązała się wymiana zdań.

Ksiądz Jastrzębski prosi Arcypasterza, by w Kurji był ksiądz, któryby informował o wychodzącej literaturze w Polsce i zagranicą, która zwalcza bezbożnictwo,—jednocześnie wypowiada się przeciw informowaniu wiernych z ambony o wrogich katolicyzmowi pismach, by w ten sposób słabe i chwiejne lub ciekawskie osoby nie pobudzić właśnie do czytania antykatolickich wydawnictw.

Ks. Bujalski i ks. Staniszewski, — za kolportowaniem pism i ulotek katolickich.

Ks. Woronowicz — żeby 1) zachęcać wiernych do prenumerowania tylko „Życia Katolickiego", 2) ulotki rozdawać w kościele dla tych, którzy złożyli na tacę uprzednio ofiarę.

Ks. Karpiński — wypowiada się za osobliwem popieraniem „Życia Katolickiego".

Ks. Kukuruziński — wypowiada się przeciw rozdawaniu w kościele podczas Mszy św. ulotek tym tylko, którzy złożyli na tacę ofiarę, bowiem uważa, że to wywołuje u niektórych zgorszenie, a powtóre — że ten, który nie złożył na tacę ofiary, nie koniecznie ma być pozbawiony ulotek, bo może być albo bardzo biednym albo wyjątkowo w tym dniu nie posiadać grosza do złożenia ofiary na tacę; przez to samo wszakże nie znaczy, iż taki wierny nie wart, by mu właśnie dano taką ulotkę. Ks. Kukuruziński wogóle uważa, iż rozdawanie lub sprzedawanie pism i ulotek winno odbywać się przed kościołem lub w kruchcie, lecz nigdy w samym kościele, a zwłaszcza podczas Mszy św. i wogóle nabożeństw.

Ks. Chmielnicki — wypowiada pogląd, iż należy szerzyć obok „Życia Katolickiego" i inne katolickie

pisma, bo każde pismo katolickie ma na celu chwałę Bożą i uświadamianie ludzi w zasadach nauki Chrystusowej.

Nadto powiadamia, jako Redaktor, iż cena „Życia Katolickiego" będzie zniżona.

Ks. Sielawa—mówi o potrzebie stworzenia sekcji prasowej przy Akcji Katolickiej, którąby pomyślała o dostarczaniu bezpłatnie prasy katolickiej ubogim.

Ks. Prof. Skalski—przeciw rozdawaniu darmo pism i ulotek, bowiem należy przyuczać ludzi do dawania chociażby najmniejszych datków za pisma. Ludzie zazwyczaj, powiada, tracą zaufanie do takich pism i ulotek, które im się bezpłatnie rozdaje. Ofiarność musi być u katolików podniesiona.

Fundusz przy Akcji Katolickiej winien być tworzony dla zakładania bibljotek parafjalnych. Co do reagowania przez czynniki sądowe przeciw szerzeniu literatury pornograficznej Ks. Skalski informuje, że prokurator jeno wówczas wystąpi przeciw jakimś pismom i książkom pornograficznym, o ile społeczeństwo reaguje i prosi prokuratora o poparcie w walce z tem złem.

Ks. Kan. Jełowicki — podaje, że Wojewoda Józewski, jako minister spraw wewnętrznych, w swoim czasie wydał ustawę antypornograficzną, którą należy posługiwać się w walce z omawianem złem.

Najdostojniejszy Arcypasterz, słysząc zdanie o tem, by mogły być wydawane ulotki katolickie w Łuckiej Diecezji—proponuje projekt wydawania ulotek pozostawić do rozważenia Ks. Redaktorowi Chmielnickiemu. Nadto, ponieważ myśl kolportowania ulotek katolickich wśród wiernych i ich pożyteczność — jak to widać z dyskusji—jest uznana i przyjęta niemal przez wszystkie uchwały dekanalne oraz podczas obecnej debaty — przeto prosi XX. Dziekanów o sporządzenie i przysłanie do Kurji dokładnego wykazu, ile każdy proboszcz chce prenumerować co tygodnia, by można było zorjentować się w ogólnej ilości zapotrzebowa-

nia omawianych ulotek i skalkulowania ich ceny.

Co do sposobu propagowania broszur, pism i ulotek katolickich na parafji Jego Ekscelencja Ordynarjusz proponuje pozostawić do uznania miejscowych proboszczów.

Pod koniec, przy omawianiu sposobu zwalczania złej prasy J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz podkreśla, że nowy Kodeks Karny Polski wyraźnie mówi o zwalczaniu złej prasy (art. 214).

Zarazem Najdostojniejszy Pasterz prosi by:

a) Ks. Dr. Skalski—napisał *informacje*—jak prawnie należy przeciwdziałać szerzeniu się złej prasy,

b) by proboszczowie z ambony uświadamiali wiernych o szkodliwości złej i niemoralnej prasy,

c) osoby czytające niemoralną prasę i antyreligijną należy perswazją skłonić do zaprzestania takiej lektury i do jej wyzbycia się,

d) odebrane złe wydawnictwa przesyłać do Kurji Biskupiej,

e) jednocześnie J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz powiadamia, że w gronie profesorów Seminarjum Duchownego tworzy się organizacja, która będzie wydawała pismo perjodyczne p. t. „Pro Fide". To pismo posiadać będzie charakter apologetyczny i pasterski ze specjalnem uwzględnieniem informowania Duchowieństwa o współczesnych zarzutach przeciw Wierze i sposobach ich zwalczania.

C. ORGANIZACJE

J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz odczytuje uchwały, dotyczące organizacji, powzięte na konferencji poszczególnych dekanatów.

a) *Dekanat Kowelski* oświadcza — nie tworzyć nowych organizacji, a wszystkich pociągnąć do Akcji Katolickiej; tworzenie organizacji stanowych nie odpowiada celowi i upaśćone muszą z braka czasu i sił doprowadzenia takowych.

b) *Horochowski*—doceniając doniosłe uznanie Ak-

cji Katolickiej, postanowiono pogłębiać pracę w istniejących kolumnach A. K. oraz zakładać nowe tam, gdzie jeszcze nie powstały dotąd; Księża z ogromnem uznaniem przyjęli do wiadomości projekt powołania do życia bractw stanowych wśród sfer inteligentniejszych jako elity społeczeństwa. Oprócz projektowanego Religijnego Bractwa Ziemian należałoby już pomyśleć do tworzenia podobnych związków lekarzy, adwokatów etc. w większych ośrodkach miejskich.

c) *Korecki*—a) stowarzyszenia katolickie, istniejące już w diecezji są popierane; b) Bractwo Religijne Ziemian należy popierać.

d) *Łucki*—popierać Akcję Katolicką i Bractwo Religijne Ziemian.

e) *Włodzimierski*—(nic).

f) *Sarneński*—1) tworzyć organizacje, 2) młodzież należy uczyć ministrantury i służenia do Mszy.

g) *Krzemieniecki*—szerzyć Akcję Katolicką.

h) *Ostrogski*—popierając istniejące katolickie organizacje, współdziałać z powstającemi.

i) *Kostopolski*—bractwa religijne stanowe, znajdą pewną ilość kandydatów.

k) *Rówieński*—popiera projekt tworzenia bractw stanowych.

l) *Dubieński*—idem.

Po odczytaniu uchwał dekanalnych J E. Biskup Ordynarjusz wyjaśnił, że myśl zawarta w Liście Pasterskim z dn. 2.II. 1935 Nr. 222, dotyczy sprawy tworzenia pełnej elity katolickiej, któraby sama najpierw podjęła się pracy urobienia siebie duchowo, a potem wywierała dodatni wpływ na innych. Wzorem takiej pracy katolickiej służy Francja. W tym celu w Diecezji Łuckiej powstał „Religijny Związek Ziemian". Dążyć należy, by podobne organizacje utworzyły się w Diecezji z prawników, inżynierów, doktorów etc.

Po wysłuchaniu miarodajnego wyjaśnienia Najdostojniejszego Arcypasterza nikt z obecnych głosu nie

zabierał, uznając słuszność i potrzebę tworzenia podobnych organizacji.

Tutaj najstąpiła przerwa obiadowa od godz. 2-ej do 3 m. 50.

D. KAZNODZIEJSTWO

Przy omawianiu danego punktu obrad na wstępie zostały przez J. E. Ks. Biskupa Ordynarjusza odczytane wyjątki z uchwał z poszczególnych konferencji dekanalnych, które są:

a) *Kowelski*—Postanowiono nie tworzyć komitetów dekanalnych kaznodziejskich, w Łucku natomiast przy Kurji Kiskupiej może być kapłan, któryby podawał podręczniki kaznodziejskie. Do niego można przesyłać do oceny lepsze kazania wygłoszone przez Księży. Nad kaznodziejstwem w dekanacie winien czuwać dziekan.

b) *Horochowski*—daje praktyczną uchwalę, dotyczącą wyłącznie dekanatu Horochowskiego, w której śledzenie za nowemi wydawnictwami kaznodziejskiemi i religijnemi powierza się Ks. B. Burzmińskiemu z Kupiczowa.

c) *Korecki*

1) identyczną uchwałę wynosi, co Horochowski, z tą odmianą, że czuwać nad tą sprawą ma Ks. Godziński z Korca,
2) Religijne Pogotowie Ratunkowe w dekanacie ma tworzyć Ks. Godziński wespół z objazdowym Ks. Prefektem.

d) *Łucki*—śpieszyć z pomocą na odpusty, rekolekcje i misje parafjalne.

e) *Włodzimierski*—(nic).

f) *Sarneński*—tworzyć dekanalne komitety kaznodziejskie.

g) *Krzemieniecki*—został utworzony dekanalny komitet kaznodziejski.

h) *Ostrogski*

1) sumiennie przygotowywać się do kazań,
2) utworzyć komitet kaznodziejski.

i) *Kostopolski*

1) uznaje utworzenie komitetu kaznodziejskiego w dekanacie za trudne,

2) radzi na odpustach urządzać wspólną i szczerą krytykę kazań wygłoszonych przez X. X. Kondekanalnych,

3) przedstawiać na konferencje dekanalne wzorowo opracowane kazania.

k) *Rówieński*

1) do kazań używać dobrych źródeł, np. Thota,

2) wygłaszać przy okazji dobre nauki liturgiczne okolicznościowe.

l) *Dubieński*—utworzyć dekanalny komitet kaznodziejski (X. X. Leszczyński, Hipsz, Buraczewski).

Tutaj Najdostojniejszy Arcypasterz podkreśla, że czuwanie nad kaznodziejstwem jak i nad innemi sprawami, dotyczącemi sprawy zbawienia dusz, należy do obowiązków X. X. Dziekanów, wynikających z samej natury ich urzędu.

Potem nastąpiła wymiana zdań obradujących.

Ks. Kan. Szuman—prosi by Księża parafjalni po natrafieniu na dobre źródła kaznodziejskie zawiadamiali o tem innych Księży oraz podawali swoją opinję o tych dziełach.

Ks. Prof. Karpiński—zawiadamia, iż w piśmie „Pro Fide", które ma ujrzeć światło dzienne w Diececji Łuckiej, będzie też i dział kaznodziejski.

Ks. Prał. Tokarzewski—podkreśla brak dobrej literatury kaznodziejskiej,—jenocześnie wypowiada się za utworzeniem przy Sekcji Wiary i Moralności w Kurji Biskupiej podsekcji kaznodziejskiej; nadto, by Księża lepsze swoje kazania przysyłali do tej podsekcji.

Ks. Inf. Skalski—jest tego zdania, iż zawsze są dobremi a nawet najlepszemi kazaniami te, które Księża wygłaszają indywidualnie przygotowane, a nie ściągane z obcych źródeł; do takich kazań indywidualnych należy materjał czerpać z dzieł apologetycznych.

Ks. Kaczorowski — wyraża opinję, że miesięcznik

diecezjalny winien nadesłane kazania lepsze drukokować in extenso oraz ich rzeczową krytykę, by Księża mogli orjentować się w dodatnich i ujemnych stronach głoszonych kazań; ta sama koleżeńska krytyka kazań winna być uprawiana na zebraniach Księży podczas odpustów.

Ks. Prof. Skalski — mówi o istniejących we Francji organizacjach kaznodziejskich t. zw. „Missions diocesains".

Ks. Kukuruziński — wypowiada się za koniecznem tworzeniem Związku Diecezjalnego XX. Kaznodziei, aby Księża na parafji mieli możność w razie potrzeby, jak rekolekcje roczne, odpusty etc. zwracania się do takiej organizacji zawczasu z prośbą o przysłanie konferencjonisty. Potrzeba ta uwidocznia się jeszcze i z tej racji, iż praktyka życiowa wykazała, że sprowadzeni z klasztorów zakonnicy często boleśnie zawodzą, jak to miał miejsce świeżo wypadek w Kowlu, w r. 1925 w Swojczowie i inne. Zresztą i koszt sprowadzenia kaznodziei diecezjalnego grubo jest mniejszy, niż z obcych diecezji lub klasztorów.

Kaznodzieje ci rekrutowaliby się z Księży, zajmujących różne stanowiska w diecezji.

Ks. Inf. Skalski — popiera wniosek Ks. Kukuruzińskiego.

Ks. Prof. Skalski — jest za tem, by XX. Dziekani ujawnili najzdolniejszych kaznodziei w swoich dekanatach.

Ks. Woronowicz—podniósł sprawę głoszenia nauk katechizmowych podczas kazań niedzielnych.

Ks. Szawłowski — mówił o pożytku pisania kazań przez młodych księży po ich wyświęceniu przez parę pierwszych lat.

Po takiej wymianie poglądów zabrał głos Najdostojniejszy Arcypasterz, przyrzekając:

a) utworzyć podsekcję kaznodziejską w Kurji Biskupiej,

b) Aczkolwiek Specjalna Organizacja Kaznodziei

Dekanalnych niezaprzeczenie jest dobra, to wszakże Arcypasterz narazie nie jest za jej utworzeniem w diecezji ze względu na brak na to potrzebnych środków finansowych i odpowiedniego pomieszczenia dla takich kaznodziei, którzyby musieli mieszkać w jednem miejscu i tworzyć niejako pewnego rodzaju klasztor, natomiast jest za utworzeniem luźnej *grupy mówców* z Księży parafjalnych w dekanatach. Uchwały niektórych dziekanów idą właśnie po tej linji.

c) porządek nauk katechizmowych przez Kurję Biskupią na każdy rok ułożony jest bezwzględnie konieczny i obowiązujący. Ojciec św. szczególniejszy nacisk kładzie na systematyczne głoszenie nauk katechizmowych z ambon w niedzielę.

d) myśl, by XX. na swoich zebraniach odpustowych omawiali rzeczowo i po koleżeńsku wygłoszone przez kolegów na danym odpuście kazania, uważa za zupełnie dobrą i godną naśladowania.

Na tem punkt o kaznodziejstwie został wyczerpany.

E. POGOTOWIE MISYJNE.

J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz odczytuje wnioski odnośnie do poruszonego zagadnienia z uchwał dekanalnych.

a) *Kowelski i Lubomelski* dekanaty—(nic).

b) *Horochowski*—w związku z odczytaniem referatu Ks. Prał. Tokarzewskiego, Księża podzielają zapatrywanie Ks. Prałata i w tym celu proszą, aby obrane w dniu 21.IX.1934 r. „Misyjne Pogotowie Ratunkowe” w osobach XX. Pejkerta, Spisackiego i Batowskiego zaznajomiło się z dziełami wskazanemi w referacie w p. 2-im. Dzieła te mają być sprowadzone na rachunek funduszów dekanalnych.

c) *Korecki*—X. Godziński z objazdowym prefektem ma tworzyć „Misyjne Pogotowie Ratunkowe”.

d) *Łucki*—(nic).

e) *Włodzimierski* — Pogotowie Misyjne winno być

nie dekanalne, a diecezjalne. Na kaznodziei wybierać dobrych mówców.

f) *Sarneński*—1) przyjąć w całej rozciągłości projekt X. Tokarzewskiego, 2) zrealizowanie „Pogotowia Misyjnego" powierzyć Dekanalnym Komitetom Kaznodziejskim.

g) *Krzemieniecki*—Dekanalny Komitet Kaznodziejski ma być zarazem „Pogotowiem Misyjnem".

h) *Ostrogski*—1) Utworzyć Pogotowie Misyjne i połączyć z Dekan. Komitetem Kaznodziejskim, 2) organizować pielgrzymkę do Częstochowy, 3) podnieść splendor nabożeństw dla podciągnięcia oziębłych, 4) każdego roku jedną konferencję dekanalną poświęcić tej sprawie.

i) *Kostopolski*—projekt X. Tokarzewskiego przyjęto w zasadzie; omówienie szczegółów odłożono do następnej konferencji.

k) *Rówieński*—1) zastosować Instrukcję Diec. Warszawskiej (servatis servandis), 2) pociągnąć do pracy w obronie Wiary grono świeckich osób katolickich.

l) *Dubieński*—Instrukcję J. Em. Kard. Kakowskiego rozesłać wszystkim proboszczom celem zapoznania się z nią i wprowadzenia jej w życie.

Zaznajomiwszy obecnych z uchwałami dekanalnemi, J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz podał do wiadomości zebranych, iż projekt X. Tokarzewskiego w całości wykonanym być nie może ze względu na brak odpowiednio wyszkolonych księży w tym kierunku i wskutek nieposiadania niezbędnych po temu funduszów, natomiast częściowo będzie pomieniony projekt urzeczywistniony (Komitet Misyjnego Pogotowia). W Łucku będzie jeden z księży czuwał nad prowadzeniem gruntownej walki z powstającemi herezjami.

Myśl Arcypasterza została jednogłośnie przyjęta.

Nadto były podane następujące wnioski:

1) utworzyć po parafjach wszystkie kolumny Akcji Katolickiej,

2) zachować umiar w pobieraniu taks za posługi religijne,

3) brać udział w dozwolonych (nie wrogich dla religji) organizacjach społecznych za wiedzą i zgodą Biskupa Ordynarjusza,

4) urządzać odczyty z przeźroczami po parafjach,

5) co do śpiewania psalmów na nieszporach przez wiernych po polsku — sprawa ta definitywnie będzie wyjaśniona wkrótce przez Kurję Biskupią za pośrednictwem XX. Dziekanów.

PUNKT II. WIZYTACJE SZKÓŁ

J. E. Arcypasterz oznajmia, że co do wizytacji w szkołach lekcji religji są już prowadzone pertraktacje z Wołyńskiem Kuratorjum Szkolnem. Rezultat tych rozmów będzie podany do wiadomości XX. Proboszczów za pośrednictwem XX. Dziekanów.

Jego Escelencja przypomina o dekrecie św. Kongregacji Soboru o obowiązku duszpasterzy katechizowania dzieci i dorosłych. Dekret ten będzie wydrukowany i rozesłany do wszystkich Księży Diecezji*).

Dalej Arcypasterz kładzie nacisk na to, iż niewolno kapłanowi katolickiemu dopuszczać, by, po dokonaniu poświęcena przez kapłana katolickiego gmachu publicznego, jakiejś państwowej lub komunalno-społecznej instytucji, to samo czynił duchowny innego wyznania.

Na zapytanie X. Prał. Ptaszyńskiego, czy dziekan może wizytować w szkołach powszechnych lekcje religji, udzielanych przez księdza prefekta, Ks. Pierzchała co do szkół powszechnych wyjaśnił — affirmative, co do średnich zakładów naukowych — negative.

PUNKT III. BUDOWA DOMÓW KATOLICKICH

J. E. Ks. Biskup Dr. Walczykiewicz wygłosił referat na temat budowy domów katolickich, z którego

*) Dekret ten, przetłumaczony na język polski, jest wydrukowany w niniejszym zeszycie na str. 143.

między innemi wynika, że na 127 parafji w Diecezji Łuckiej 87 parafji nie posiadają wcale sal parafjalnych. Sprawa posiadania sal parafjalnych jest sprawą palącą i bezwarunkowo konieczną, o której zrealizowaniu każdy duszpasterz winien poważnie myśleć i doprowadzić do skutku utworzenie omawianej sali w swojej parafji w najkrótszym czasie.

J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz prosi, by XX. Dziekani o potrzebie budowy Domów Katolickich nie zapominali i w miarę posiadanych sił i zasobów dopilnowali realizacji takich domów.

PUNKT IV. FUNDUSZ ZAPOMOGOWY

Referował *Ks. Inf. Zagórski.* Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wyniku sprawę wiązania się w pomienionej kwestji z T-wem „Vesta" w Poznaniu — jednogłośnie odrzucono, natomiast uchwalono przyjąć Statut Diecez. Łuckiej o Funduszu Zapomogowym z prośbą o jaknajszybszejsze wprowadznie go w życie.

J. E. Ordynarjusz w odpowiedzi Ks. Kaczorowskiemu, który podnosił, że należy pewne postanowienia wspomnianego Statutu nieco zmodyfikować, wyjaśnił, że to bynajmniej nie przeszkadza przyjęciu omawianego Statutu en bloc z tem, że omówienie detali pozostawić istniejącej ad hoc utworzonej Komisji.

PUKT V. DEZYDERATY J.E. KS. BISK. DRA A. SZELĄŻKA

a) Księża Proboszczowie winni utworzyć i szczerze prowadzić Koła Dobroczynności w parafjach; tę sprawę winni dopilnować XX. Dziekani w swoich dekanatach,

b) tworzyć Bibljoteki Parafjalne,

c) jeśli Ordynarjat niekiedy udziela proboszczowi prawa sprzedawania kawałka ziemi kościelnej, to należy rozumieć, iż sprzedaż winna być dokonana w ręce katolików. Jeśli zaś kupca katolickiego proboszcz

nie znajdzie, tem samem sprawa sprzedania ziemi całkowicie upada.

d) XX. Dziekani winni przy wizytowaniu parafji w dekanacie dopilnować, by były przez XX. Proboszczów prowadzone książki obligów mszalnych.

PUNKT VI. DEZYDERATY AKCJI KATOLICKIEJ

Sprawy Akcji Katolickiej referuje *Ks. Dr. Skalski*, który wysunął następujące dezyderaty:

a) konieczność poważnego traktowania spraw Akcji Katolickiej przez XX. Proboszczów,

b) potrzeba zrzeszania w szeregach A. K. elity katolickiej,

c) sprawa zaangażowania instruktorów do wykonywania pracy A. K. w parafjach,

d) urządzanie Kursów Parafjalnych Akcji Katolickiej,

e) urządzanie rekolekcyj zamkniętych dla członków Akcji Katolickiej.

Ks. Prof. Kobyłecki — prosił, a) by Księża Proboszczowie starali się wciągnąć do pracy w Stowarzyszenich Katolickich organistów, katechetów i katechetki, b) by do Kół. Stow. Młodzieży wciągać dzieci, kończące szkołę powszechną.

Ks. Kaczorowski — p osi a) by pomyślano o ułatwieniu organistom brania udziału w Kursach A. K. i w rekolekcjach, b) by ułatwiali XX. Proboszczowie instruktorom A. K. lokomocję na terenie swoich parafji.

Na zakończenie obrad Zjazdu XX. Dziekanów zabrał głos Najdostojniejszy Arcypasterz, zachęcając wszystkich księży do gorącej i wytrwałej pracy na niwie Chrystusowej i w Akcji Katolickiej, do czego gorąco zachęca Namiestnik Chrystusowy, Ojciec św. Pius XI. Potem Dostojny Mówca podziękował uczestnikom Zjazdu oraz XX. Dziekanom i XX. Proboszczom za dotychczasową rzetelną i gorliwą pracę na polu

zbawienia dusz i szerzenia idei Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.

Wszystkim kapłanom swej Diecezji Najdostojniejszy Arcypasterz z całego serca udziela zachęty i swego Pasterskiego błogosławieństwa.

Po tem przemówił Ks. Prał. Ptaszyński w imieniu wszystkich XX. Dziekanów; serdecznie podziękował Arcypasterzowi za Jego ojcowską miłość i tkliwe serce dla wszystkich kapłanów Diecezji Łuckiej. Na zakończenie X. Prałat, zapewniając Jego Ekscelencję Ordynarjusza o szczerem oddaniu się pod Jego rozkazy wszystkich kapłanów, życzył długich lat życia i zdrowia dla Najukochańszego Arcypasterza.

O godz. 6 ej m. 15 po południu J. E. Ks. Bp. Dr. Adolf Szelążek, Ordynarjusz Łucki, jako przewodniczący, zamknął Zjazd XX. Dziekanów Swojej Diecezji.

Sekretarz
(—) Ks. Dr. Kukuruziński.

Łuck, 28 maja 1935 r.

Kronika Diecezjalna

Odwiedzenie przez J. E. Ks. Biskupa A. Szelążka robotników w Równem. W dniu 1 czerwca J. E. Ks. Biskup A. Szelążek odwiedził najuboższą część miasta Równego, zwaną Cegielnią. Tłumy robotników zebrały się przy bramie triumfalnej i powitały Pasterza chlebem i solą oraz niezmiernie serdecznem przemówieniem, w którym mówca, porównywując przybycie Pasterza do jasnego promienia słońca wśród ciężkiej doli robotników, zaznaczył, że są oni przywiązani całą duszą do Kościoła św.

Jego Ekscelencja w dłuższem przemówieniu, nacechowanem niezmierną serdecznością i ojcowską troską o byt ludu ciężko pracującego, podkreślił, że te odwiedziny są dla niego najmilsze. Następnie Jego Ekscelencja odwiedził sierociniec, zbudowany w tej części miasta przez ks. kanonika Syrewicza, probosz-

cza parafji rówieńskiej. Sierociniec ten jest znakomicie prowadzony przez Zgromadzenie SS. Sercanek. Nietylko wychowuje on sierotki mieszkające w zakładzie, ale opiekuje się również dziećmi przychodniemi, które otrzymują odpowiedni codzienny posiłek. Na tem przedmieściu m. Równego, Cegielni, świetnie się rozwija Stowarzyszenie Kobiet Katolickich.

Bractwo pod nazwą „Religijny Związek Ziemian dla obrony Wiary i Moralności". W dniu 31 maja w pałacu biskupim odbyło się zebranie organizacyjne założonego przez J. E. Ks. Biskupa A. Szelążka Bractwa p. n. „Religijny Związek Ziemian dla obrony Wiary i Moralności".

Wybory do Zarządu Bractwa dały następujący wynik:

Prezes—Aleksander hr. Ledóchowski; wiceprezes Władysław hr. Brzozowski; zastępca wiceprezesa p. Bolesław Podhorski, skarbnik Piotr hr. Pruszyński, sekretarz Dorota hr. Aleksandrowa Ledóchowska, członkowie Zarządu: Anna hr. Potocka, Marja hr. Brzozowska, Janusz książę Radziwiłł, p. Stanisław Lipiński, p. Henryk Załęski. Komisję rewizyjną stanowią: Hubert książę Lubomirski — prezes; członkowie: p. Dowgiałło Karol i p. Marja de Pourbaix.

Jako pierwszy akt działalności Bractwa postanowiono, by wszyscy członkowie Bractwa odbyli w dniu 8 września b. r. pielgrzymkę do cudownego obrazu Matki Boskiej w Kazimierce, zwanej Częstochową Wołynia. Wszyscy członkowie Bractwa mają być u spowiedzi i przyjąć Komunję świętą. Na ten sam dzień mają być zaproszeni do Kazimierki wszyscy katoliccy i polscy ziemianie na Wołyniu. W Kazimierce odbędzie się narada co do przyszłych rekolekcji zamkniętych dla ziemian.

Myśl zjazdu ziemian do Kazimierki podał już przed dwoma laty Janusz książę Radziwiłł, obecny prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Wyjazd Pasterza. J. E. Ks. Biskup Dr. Adolf Sze-

lążek, Pasterz naszej diecezji, wyjechał dnia 5 b.m. na urlop zdrowotny.

Imieniny Pasterza diecezji. 17 b. m., w dniu Imienin Pasterza naszej diecezji, J. E. Księdza Biskupa D-ra Adolfa Szelążka, w katedrze łuckiej zostało odprawione uroczyste nabożeństwo.

Święcenie kapłańskie. W sobotę 15 b. m. w katedrze łuckiej z rąk J. E. Ks. Biskupa Sufragana D-ra Stefana Walczykiewicza otrzymali święcenia kapłańskie alumni Seminarjum Duchownego w Łucku, ks. ks. Józef Bania, Antoni Chomicki, Edmund Domański, Leon Krejcza, Władysław Michalak i Wiktor Zabiegło. Jednocześnie alumni Henryk Ćwikliński, Władysław Czyżewski, Czesław Domański i Wacław Domański otrzymali święcenie djakonatu.

Rekolekcje dla maturzystów. W dd. 17, 18 i 19 b. m. w gmachu Seminarjum duchownego w Łucku odbyły się rekolekcje dla maturzystów. Rekolekcjom przewodniczył ks. kan. Adolf Jarosiewicz.

Z Kroniki Seminarjum Wschodniego. Wielki post przyniósł naszym ojcom profesorom nieco więcej pracy. Podejmowano pracę wielkopostną tak w kościołach łacińskich jak i wschodnich w miarę sił i możności. W samem Dubnie O. Niemancewicz prowadził rekolekcje dla gimnazjum państw. i szkoły powszechnej. Ks. Dr. Buraczewski w więzieniu i w jednej z sąsiednich parafij. Pozatem OO. Rozemann i Leszczyński prowadzili 3 serje rekolekcyj wielkopostnych w wioskach parafji Dubieńskiej i w samem Dubnie dla młodzieży stowarzyszonej w K. S. M. Pomagali również w słuchaniu spowiedzi wielkanocnej na terenie parafji dubieńskiej, w wojsku, (żołnierzy i rodzin wojskowych), jak również i poza Dubnem, (Krzemieniec, Równe, Pełcza, Młynów).

Z prac wschodnich, oprócz pracy w naszym kościele, O. Niemancewicz wyjeżdżał do Równego z nabożeństwem wschodniem dla miejscowych unitów oraz cały wielki tydzień i święta wielkanocne sprawował

obowiązki proboszczowskie w unickiej parafji Żabcze. O. Schweigl we wsi Zastawie zastępował na świętach proboszcza.

Do prac apostolskich należy również dodać całą serję odczytów, które nasi OO. Profesorowie na prośbę Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej wygłosili dla inteligencji katolickiej m. Dubna. Ostatnio Ks. dr. Buraczewski powtórzył jeden ze swych odczytów p. t. „Początki Chrześcijaństwa na Rusi" w Łucku. O. Niemancewicz miał konferencję o akcji unijnej w Seminarjum Duchownem w Łucku.

Wracając z Krzemieńca w dn. 4.VI b. r., odwiedził Seminarjum Nasz Ordynarjusz J. E. Ks. Biskup Dr. A. Szelążek. Niestety, odwiedziny te trwały krótko, gdyż Najdostojniejszy Pasterz z powodu późnej pory śpieszył bardzo do Łucka.

W ostatnich dniach przed wakacjami wielkanocnemi witaliśmy w Seminarjum J. E. Ks. Władykę Czarneckiego, który przybył do nas udzielić święceń naszym starszym alumnom. Oczekiwali oni święceń przez dłuższy czas. Gdyż od września J. E. Władyka bawił w Rzymie, a następnie odwiedzał kraje słowiańskie, głównie bałtyckie, w celu zapoznania się z tamtejszemi stosunkami religijnemi i kościelnemi.

Na 2 spośród naszych alumnów spadła łaska sakramentalna: kapłaństwa na ks. Józefa Gaducewicza z Dziśnieńszczyzny, który ofiarował swój zapał i swe przyszłe prace dla bardzo potrzebującej kapłanów wschodnich diecezji łuckiej, oraz diakonatu na alumna Eufemjusza Melniczuka, rodem z Wołynia, nawróconego z prawosławia przed 4 latami. Wyświęcony on został dla diecezji podlaskiej. Pozatem święcenia diakonatu otrzymał jezuita, student teologji Bobolanum ks. Adolf Sznip, rodem ze Smoleńska.

Na początku maja witaliśmy przybywającego do nas z doroczną wizytą P. O. Prowincjała Ks. Stanisława Sopucha. Otrzymaliśmy od niego wiele praktycznych i doświadczonych rad w naszej pracy, a prze-

dewszystkiem zaczerpnęliśmy w pewnej mierze z tego wielkiego zapału apostolskiego i umiłowania sprawy Bożej, jakie ożywia zawsze młode serce P. O. Prowincjała.

Witali go alumni małą skromną akademijką, ale nadzwyczaj serdecznie, po synowsku, chociaż po raz pierwszy. Trzeba zaznaczyć, że P. O. Sopuch powołał do życia pierwsze jezuickie domy wschodniego obrządku za poprzedniego swego prowincjalstwa, a zawsze z wielkim zainteresowaniem śledził naszą pracę wschodnią.

Nie zapominamy też tu w Dubnie i ubogich. W miarę naszej możności wspomagamy ubogie rodziny, które przy furcie seminaryjnej otrzymują talerz gorącej strawy.

Warto też podnieść, iż coraz mocniej i serdeczniej zadzieżga się węzeł miłości Chrystusowej i współpracy pomiędzy duchowieństwem obydwu obrządków. Po tej miłości niech poznają, żeśmy prawdziwi uczniowie Chrystusa

Z parafji Żabcze. Na prośbę Kurji Biskupiej w Łucku, zrezygnowawszy wielkodusznie z dobrze zasłużonego w ciągu roku szkolnego a szczególnie w okresie wielkiego postu wypoczynku, apostolski zapał zaniósł O. Niemancewicza do Żabcza, parafji od grudnia pozbawionej własnego kapłana. Chodziły o niej różne smutne wieści.

To też z wielkiem zainteresowaniem oczekiwaliśmy wiadomości od naszego misjonarza. Pierwsze nas uspokoiły. Ludzie dobrze uświadomieni w wierze i mocno przywiązani do Kościoła. Pamiętamy jeszcze te wielkie trudności, jakie musieli przezwyciężyć dzielni Żabczanie przed kilku laty w obronie swej wiary i kościoła. Natychmiast po przyjeździe misjonarza cała katolicka ludność Żabcza zebrała się na nabożeństwa, a 97 proc. parafjan przystąpiło do sakramentów świętych. Parafja obecnie liczy 210 dusz.

Wielkie przywiązanie do religji okazuje młodzież,

szczególnie męska, która nie tylko nie wstydzi się brać czynny udział w nabożeństwach i procesjach, niosąc na nich chorągwie, ale nawet sama się zgłosiła do wymycia i sprzątnięcia cerkwi i mieszkania proboszcza. Chór w parafji doskonały. Celebrował nasz misjonarz wszystkie wielkotygodniowe i wielkanocne ceremonje, zwizytował w domach swoich parafjan. Mimo braku własnego proboszcza katolicy mocno stoją przy swej wierze, do cerkwi prawosławnej nie uczęszczają, jednak z ludnością prawosławną żyją zgodnie, po sąsiedzku.

Pomagał też O. Niemancewicz w pracy wielkotygodniowej proboszczowi sąsiedniej parafji unickiej w Humniszczach O. Gamaljelowi: spowiadał, odwiedził jego parafjan po domach, wyręczając w tym obowiązku proboszczowskim staruszka proboszcza.

WYDAWNICTWO KURJI BISKUPIEJ ŁUCKIEJ

Drukarnia Kurji Biskupiej Łuckiej.

Roczna prenumerata 24 zł. Pojedyńczy zeszyt 2 zł.